

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Tekli P. M.
Wtorek: Gerarda.
Środa: Aurelii Kleofasa.
Czwartek: Cyprjana i Justyn.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 43.
Zachód 6 3.
Długość dnia godzin... 12 20.
Ubyło 4 23.

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 21 r.
Zachód 5 49 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 10 R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garnontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garnontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ulica Senatorska.

Piątek: Przen. s. Stanisława.
Sobota: Wacława Kr. Czes.
Niedziela: Michała Archanioła.
Poniedziałek: Hieronima Kapłana.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9 — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

KALENDARZ.

Imionasłowiańskie: Dziś Bogosławy bł., jutro Homira.
Zgromadzenia: Sesja zgromadzenia kowali. (Mieszkanie
starzego, Królewska 23—5 po południu.) — Posiedzenie człon-
ków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzę-
tami. (Kancelaria Towarzystwa, Zielna 19—7½ wieczorem.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.
przedm. 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa
obrazów Krywulca. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do
6-ej po południu.) — Wystawa obrazów spółki artystycznej.
Kowcy: Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)
Konkurs: Konkurs strzelniczy. (Strzelnica warszawska,
Nowy Świat 43—od 3—5-ej po południu.)
Teatr: Wielki: dziś przedstawienie zawieszone, jutro
„Bal maskowy” (występ gościnny p. Karola Pizzorni’ego); —
Rozmaitości: dziś „Ptaki niebieskie”, jutro „Drzemka
pana Prospera”; — Nowy: dziś „Ali-Baba”, jutro „Ali-Baba”.
(Ogłoszenia.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w koście-
le św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marii
Panny Czystochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie
solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim)
odprawiona będzie piąta nowenna, poprzedzająca odpust
ku czci św. Tekli, panny męczenniczki. Nowenna rozpo-
cznie się o godz. 10-ej zrana solenną wotywą z wystawie-
niem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franci-
szkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem
św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zo-
stanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jeden tylko *Nemzet* budapeszteński przyznał, że
niemcy popełniają formalny błąd, żądając upe-
wnień przed rozpoczęciem rokowań ugodowych.
Wszystkie atoli stronictwa i dzienniki węgierskie
miotają się w dzikiej opozycji przeciw ugodzie, któ-
ra mogłaby podnieść znaczenie Czechów. Wychodzą
one nie z litery ugody węgierskiej, lecz powo-
dzą się obawami, że ugoda niemiecko-czeska, jeze-
liby doprowadziła do faktycznego uznania korony
formalnej i koronacji, spowodowałaby, nawet bez
wzmocnienia się żywiołu czeskiego w monarchji, że
stałoby się ono groźnem dla Węgier.

Wszyscy węgry są przekonani, że w niedługim
czasie po ugodzie nastąpiłby podział Austrii na
cztery grupy: czeską, złożoną z Czech, Moraw
i Ślązka; słoweńską, złożoną z południowej Styrii,
Karyntji, Krainy, Istrii i Dalmacji; niemieckiej,
obejmującej Salzburg, Tyrol, Vorarlberg i Styrię
południową; a wreszcie grupy karpackiej.

Otoż, według węgry, Niemcy utonęliby w tej fe-
deracji, a słowianie węgierscy podnieśliby głowę
przeciw mądrym, znalazłszy tak potężne opar-
cie. Węgry zatem będą zwalczać do ostateczności
ideę przywrócenia korony czeskiej z powodu na-
zbyt ideała, które uważają za niemożliwe. Gdyby
zyskanie większej odrębności przez nią wyłącznie
osobistą.

Nie potrzebujemy dodawać, że fantazmagorjom
tych, snutym z samolubnej obawy o własną przewa-
gę w monarchji habsburskiej, braknie realnych pod-
staw. Jeżeli sfery rządzące w Wiedniu osuwają się
z wolna z ideą koronacji czeskiej, to z pewnością ani
im się marzy o wskrzeszeniu utopji federalistycznej
starego Fischhofa.

Wiadomo już, że w sprawie uzbrojeń nie było za-
danej noty bułgarskiej, ani odpowiedzi tureckiej.
Sprawa ta była wszelako poruszona ustnie. P. Stam-
bulow oświadczył Reszydowi bejowi, komisarzowi
uzbrojeń w Sofji, że jeżeli Serbja nie przestanie
uzbrajać się i powoływać pod broń wszystkich popi-

sowych, a nawet pospolitego ruszenia, to Bułgarja
będzie zmuszona „także” mobilizować. Reszyd
usiłnie odradzał nieopatrzności szowinizmu i dodał,
że W. Porta ujrzałaby w tem niebezpieczeństwo
dla samej Turcji. Stambulow zapytał, czy Bułgarja
w razie najazdu może liczyć na pomoc Turcji, gdyż
tylko w takim razie nie widziałaby potrzeby mobili-
zacji. Reszyd bej po kilku dniach odpowiedział
z upoważnienia W. Porty: że Bułgarja może w ka-
żdym razie liczyć na zbrojną pomoc Turcji. Ta
odповідź została reprezentantom państw europej-
skim zakomunikowana.

Taki był przebieg historyczny porozumiewania
się rządu sofjskiego z W. Portą. Sprawa o tyle na-
leży do historii, że od owego czasu stwierdziła się
w sposób, nadal nie ulegający żadnej wątpliwości,
płonność obaw o zbrojenia się serbskie. Okazało
się, że nie chodziło tu o żadne przygotowania wo-
jenne, że powołanie rezerwistów nakazane było wy-
łącznie potrzebą ściślejszej kontroli. W ostatnich
latach panowania króla Milana w zarząd wojskowy
wkraśl się pewien nieład i rozstrój; reżencja nie wie-
działa, na jaką armję w razie potrzeby liczyćby mo-
gła? Nie należy zapominać i o tem, że prezesem
obecnego gabinetu serbskiego jest Sawa Gruicz, je-
nerał; naturalna ztąd konsekwencja, że kwestje wojs-
kowe leżą bardziej na sercu gabinetowi, mającemu
taką głowę, aniżeli wszelkie inne.

W samym przededniu wyborów paryskich pisano
do nas z nad Sekwany: „Ruch wyborczy jest w ogó-
le ugodowo spokojnym. Nie ulega wątpliwości, że
jeżeliby wybory dały większość rewizjonistom (lu-
bo nikt znaczenia rewizji nie określa), to musiałaby
nastąpić niebezpieczna zawierucha. Kongres, kon-
stytuanta nie mogą zebrać się bez zezwolenia sena-
tu, nie można zaś przypuścić, ażeby senat zgodził
się na rewizję, skoro głównym postulatem rewizjo-
nistów jest zniesienie senatu. Większość rewizyjna
nie uszanowałaby jednak oporu senatu, nastąpiłby
zamach stanu ze strony izby, a więc rewolucja *en
generis*.”

Nie lepiej działoby się, gdyby senat na kongres
rewizyjny się zgodził, w tej chwili bowiem utraciły-
by wszelkie znaczenie wszystkie istniejące władze,
ustalaby cała administracja i rząd. Kongres zagar-
niałby całą władzę w swe dłonie, nastąpiłby prze-
wrót, anarchja, ruina, tembardziej, że trudno przy-
puścić, aby rząd, wojsko, urzęda poddały się dobro-
wolnie rewizjonistom i stojącym po za nimi antire-
publikanom.

Rząd nakazał prefektom objaśnić ludność, jakie
to okropne następstwa pociągnęłyby za sobą zwy-
cięstwo hasła rewizji, i używać wszelkich środków,
aby tylko republikanów *pures et simples* wybierano.”

Otrzymane przez nas do chwili, gdy te słowa pi-
szemy, biuletyny wyborcze z Paryża, pozwalają do-
mniemywać się zwycięstwa republikanów, jakkol-
wiek mniejszość monarchiczno-opozycyjna — już te-
raz to widać — nie będzie słabszą liczebnie od do-
tychczasowej mniejszości. Nieprzyjacielem rzeczy-
pospolitej widocznie nie próżnowali. Sytuacja ro-
dzi się trudna i chmurna.

Boulanger został w Montmartre wybrany. Nie
można było wątpić o tem. Prefekt Sekwany zapro-
testował wszakże przeciw wyborowi i uznał go za
nieważny. To jeden fakt znaczący. Drugim, o wie-
le dotkliwszym, jest upadek Juliusza Ferry, jedyne-
go dziś męża stanu wielkiego stylu we Francji.
Dzięki zapalczywym nurtowaniom radykalizmu, u-
padł on w swoim starym, wypróbowanym z wierno-
ści okręgu Wogezów. Gdyby Ferry nie zgodził się
przyjąć przy wyborach ściślejszych mandatów gzie-
indziej, rzeczpospolita powinna by zarzucić sobie
worek żalobny na rozczochraną, lekkomyślną swą
głowę.

Br. Z.

Szkoły przemysłowe.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Petersburg 19-go września.

Telegraficznie doniosłem wam o decyzji ministe-
rjum oświaty względem zastosowania w guberniach
Królestwa Polskiego sankcjonowanego w drodze
prawodawczej pod d. 8-ym lipca r. b. zdania rady
państwa o szkołach przemysłowych.

Wiaieniem teraz depeszę swą uzupełnić następu-
jącem wyjaśnieniem.

Szkoły przemysłowe dzielą się na dwa stopnie:
średni i niższy, przyczem w razie potrzeby mogą
oba te typy być połączone w jedną całość.

Pod względem specjalności nowe prawo stanowi
następujący podział: szkoły mechaniczne, chemicz-
ne, budownicze, górnicze i gospodarstwa wiejs-
kiego.

Przewidziane zostało również łączenie dwóch lub
kilku specjalności. Mogą zatem być otwierane szko-
ły mechaniczno-chemiczne, dla mechaników i budo-
wniczych, dla górników i gospodarzy wiejskich, ja-
ko też zakłady nauki mechaniki, chemji i budo-
wnictwa oraz szkoły rzemieślnicze.

Utrzymanie szkoły średniej dla jednej specjał-
ności kosztuje rocznie od 24,897 rs. do 27,311 rs. dla
dwóch specjalności od 46,000 do 49,000 rs. i dla
zakładu z kierunkiem potrójnym ustanowiono etat
w wysokości rs. 69,126. Budżet niższych szkół te-
chnicznych wynosi od 16,802 rs. do 45,926 rs.,
względnie do liczby wykładanych specjalności. Ko-
szta utrzymania szkoły rzemieślniczej dochodzą 11,960 rs.

Ustawa szkół przemysłowych, tak średnich jako
też niższych, zatwierdzenie której podlega władzy
ministra oświaty, dotąd nie została ogłoszoną i zna-
ny jest tylko rozkład godzin szkolnych w zakładach
wszystkich typów. O stronie więc naukowej w no-
wych szkołach sprawozdanie odłożam do przy-
szłego listu.

Sfery właściwe zajęły się przedewszystkiem zba-
daniem kwestji, do których mianowicie szkół w Kró-
lestwie należy zastosować prawo z dnia 8-go lipca.
Należy pamiętać, że komisja obradująca nad kwe-
stją zakładania szkół przemysłowych, zaprojektowa-
ła obranie z góry pewnych miejscowości, celem ot-
warcia tamże szkół różnorodnych typów z uwzględ-
nieniem w kierunku tychże rodzaju zajęcia miesz-
kańców. Rada państwa jednakże nie podzieliła te-
go poglądu i zaleciła, aby ministerjum oświaty co-
raznie zajmowało się rozstrząsaniem kierunku otwie-
rania szkół przemysłowych w różnych okręgach
państwa.

Wobec tego sekretarz stanu, hr. Deljanow, zażądał
wskazania wszystkich miejscowości w Kró-
lestwie, w których, zdaniem zwierzchności tutejszej,
należy otworzyć szkoły przemysłowe, z wymienie-
niem specjalności dla każdej szkoły. Nagromadzo-
ny tą drogą materiał będzie rozpatrywany w mini-
sterjum z końcem bieżącego lub na początku przy-
szłego roku.

S. S.

„Kociokwik.”

Ozas już przecie, ażebyśmy niemiecki „katzenjammer”
zastąpili wyrazem swojskim, tembardziej, iż wypada go
używać coraz częściej, tak często niemal, jak wyrazu
„chleb”.

Oto znowu mam mówić o „newrozie i pesymizmie”,
t. j. o nerwach i rozpacz, którym poświęcił francuz, dr.
Albert Desechamps, niezłą broszurkę, świeżo spolszczoną
przez „dra med. L. W.”.

Przeczytajcie ją sobie; napisana lekko i bardzo zwie-
źle. Rozprawia zaś w niej autor o głównych chorobach
wieku. Odpowiadasz mi pewnie w duchu, że o tem pisa-
łem.

już legion, bo i pacjentów tego rodzaju są legjony, ale Deschamps nie jest całkiem banalny i patrzy na rzeczy daleko chłodniej, niż inni specjaliści „od newrozów”.

Rozróżnia on przedewszystkiem dwie jej odmiany: do pierwszej zalicza newropatów, do drugiej zaś zdenerwowanych, czyli, jak już przywykliśmy mówić: nerwowców.

Różnica między nimi wielka; tamci bardziej cierpią i to często fizycznie z przyczyn wewnętrznych, bardziej organicznych; ci zaś są wytworami świata zewnętrznego, ofiarami nowszej cywilizacji, jej smutków, szalów i namiętności. Tamci zajmują bardziej lekarza, ci badacza duszy i charakterów. Tamci bywają nadwrażliwi, nadczuli, jak struny delikatnego instrumentu i znoszą tysiące udręczeń z winy ciągłej, a chorobliwej obserwacji samych siebie. Wiedzą oni prawie o wszystkim, co się w ich żyłach, a nawet kischkach dzieje i własną wyobraźnią pastwią się nad sobą i innymi. Dla nich miejmy współczucie, ale, że mieć je musimy i dla siebie, więc o ile się da, unikajmy ich, bo to rodzaj przekleście nudny, no i zaraźliwy.

Co innego nerwowcy, zdenerwowani! Ci bywają niekiedy bardzo pikantni i interesujący, dopóki rozumie się nie przestają ciąglemi swemi skargami nudzić. A utyskiwać umieją i lubią okropnie na świat, apatię, spleen, zgorzknienie, beznadziejność, podłość ludzi i jałowość życia. Wszystkich ich gorzkich żalów nie spisałby na wołowej skórze. Dla nich można żyć również niekiedy współczucie, bo słabną w swej energii, tracą wolę i marnują się. A szkoda, bo to bardzo często ludzie najzdolniejsi, inteligentni i właśnie skutkiem zbyt bystrego oka duszy, skutkiem zbyt subtelnej analizy—podpadli zwątpieniu. Mają oni znakomitych rzeczników w literaturze takich, jak Chateaubriand, Byron, Goethe (!), Heine, Alfieri, Leopardi, Petrus Borel, a później znowu za czasów cesarstwa Flaubert, Goncourtowie, Rénan, Beaudelaire, Leconte de Lisle, Rollinat, Harancourt, Verlaine i Mallarmé. Do tego łańcucha przypięto znowu Henryka Taine'a—bo ja wiem, dlaczego, a odczepiono od niego wiele nazwisk, również dlatego pewnie, że eskułapowie bywają zwykle tak dobrzy literatami, jak literaci lekarzami. Ojcem chrzestnym najnowszej, żyjącej generacji wszystkich tych nerwowców jest, według Deschamps, Schopenhauer.

Przyczyny newrozów, pesymizmu możnaby zawrzeć w jednej: w rozbudzeniu nowych pragnień przez zesławieckowy przewrót. Ze społeczeństwem, rzec można, stało się, jak z panną, co pierwszy raz poszła na bal. Nieznane prądy przeniknęły jej zmysły i uczucia i oto wraca niespokojna, śpi gorączkowo, łaknie nieokreślonych a przeczuwanych jedynie rozkoszy, to znowu wdycha i płacze, bo ją rozczarowało brutalne dotknięcie w tańcu starego lubieżnika.

Wy tylko o tem wiecie dokładnie, nadobne czytelniczki, poimne wrażeń pierwszych występów w „świecie”. Dosyć, że stan ten mija; mija, gdy dziewczica zostanie mężatką i matką, choć przechodzi nie bezkarnie, bo długo męczył ją, osłabiał, zasmucał, odbierał rumieńce i pogodę ducha.

Jakiż ztąd wynik? Że pani Europa wyjdzie także kiedyś za mąż? Broń Boże. Jest to stara romantyczka, dobrze już zużyta i doświadczona w grzechu. Jeni ma ona przywilej odradzania się, jak Feniks. Tak z nią było wiek temu i oto zbudziły się w niej, jak w młodej kobiecie—nieznane pragnienia. Długo aniołem była lub szatanem, dzisiaj chce zostać, ludzkością.

Tak rozumiana newroza i pesymizm są więc zwyczajnym „kociokwikiem” i prędzej czy później miną, aby ustąpić miejsca równowadze ducha i wesołości takiej, jaka cechuje dzieci słonecznego południa, np. Prowancji.

Deschamps nie przeocza też i bardziej poziomych, fizjologicznych przyczyn zgorzknienia, i następującym jego słowom przyklasnąć można z całego serca: „Gdy spotkanie człowieka, rozprawiającego o Schopenhauerze, jak gdyby o najbliższym przyjacielu, poprosicie go, aby pokazał język, a przekonacie się, że pokryty będzie białą warstwą palotu”. Jest to najczystszy—kociokwik...

Albo, też słusznie zaznacza inny głęboki powód choroby—piśmiennictwo. „Można odróżnić dwa rodzaje pesymistów: z temperamentu i z upodobania... Drudzy zdarzają się wśród uczniów i biedaków. Obecnie każdy chlubi się swym pesymizmem, jak niegdyś romantyzmem. Romantycy nosili długie włosy, pisywali wiersze do księżycyca: pesymiści noszą krótko ostrzyżone włosy i piszą wiersze do—nicości.” To jeszcze gorzej, niż kociokwik.

Wmienem wspomnieć o trzeciej, według Deschamps, odmianie newrozów: o hypnotyzmie. Co? Tak, tak, autor uważa hypnotyzm za chorobę wieku, choć sam o parę stron dalej określa hypnozę, jako stan wywołany sztucznie.

Jeżeli tak, to przyjmijmy jeszcze inne kategorie newrozów: młodości po zażyciu emetyku, zawrót głowy po staroem, dobrem winie i wiele tym podobnych. Według logiki autora—to są także choroby naszego wieku.

Na zakończenie słówko do tłumacza. W jednym z odczytów znajduję radę przeczytania artykułu o „dziwach psychologicznych” (dra L. Wolberga), zamieszczonego w jednym z naszych tygodników. Czyżby Deschamps in-

teresował się aż naszym piśmiennictwem? Nie sądzę... ale za to radziłbym dodać objaśnienie, że to przypisek tłumacza.

Ary.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wcześnie nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Prenumeratory „Kurjera Warszawskiego” otrzymają mający się ukazać w listopadzie r. b. „Kalendarz Warszawski” za połowę ceny handlowej, mianowicie po 25 kop. egzemplarz, prowincjonalni zaś także po 25 kop. lecz za dopłatą na koszt przesyłki—do miejscowości bliższych 15 kop., do dalszych 25 kop.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Z Petersburga piszą do nas: „Ministerjum komunikacji rozesłało cyrkularz, polecający zmniejszyć na drogach I-ej i II-ej grupy normę straty wagi zboża przewożonego bez worków do 1%. Dotychczas normalna strata wagi, warunkowana rozsypaniem się zboża, wynosiła 2% wagi pomieszczonej na frachtach. Rozporządzenie powyższe wywołane zostało nadsyłaniem do ministerjum doniesieniami instytucji rządowych i osób prywatnych, z których przekonano się można, że norma 2% znacznie jest przesadzoną i że istotna strata przy przewożeniu zboża bez worków nie wynosi więcej niż 1/6 do 1/2 %. Zarząd jednej z kolei, na której przewóz bez worków dokonywa się w znacznych rozmiarach z rękoma drogi za całkowitą wagę, zapłacił za pretensje o niedobory przewożonego zboża w przeciągu okresu czasu większego nad lat 5 przeciętnie około 1 rs. 70 kop. za wagon, co stanowi względnie do rodzaju zboża od 1 do 3 pudów, czyli 1/6 do 1/2 % straty wagi. Powyższy cyrkularz ma być wywieszony na stacjach towarowych.”

— Według *Odess. list.*, podanie południowego Towarzystwa górniczego o wprowadzenie cla od węgla kamiennego zagranicznego, zostanie uwzględnione pod warunkiem jednak, iż Towarzystwo w Odessie stale utrzymywać będzie zapas co najmniej 2 milionów pudów.

— *Now. wr.* dowiadyuje się, iż departament lekarski uznał za słusne, aby wliczano uczniom aptekarskim do wymaganego okresu praktyki cały czas, jaki ci ostatni przepędzili podczas pełnienia służby wojskowej w aptekach i lazaretach pułkowych. Rekrutom tej kategorii wydawane będą odpowiednie świadectwa.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że towarzystwo francuskie z kapitałem 400,000 fr., utworzone w celach eksploatacji bogactw mineralnych w guberniach południowych, opracowało projekt nowych czynności, który niebawem złoży rządowi do zatwierdzenia.

— Według informacji dzienników petersburskich, utworzyło się towarzystwo, mające na celu oświecanie miast gazem naftowym.

— *Nowosti* dowiadują się, iż fabrykanci papieru zwrócili się do ministerjum finansów z prośbą o podwyższenie cla od przywożonego z zagranicy papieru listowego.

— Przesyłka korespondencji pocztowej z Warszawy do Ciechocinka, po zamknięciu sezonu leczniczego, odbywa się tylko raz na dzień, a mianowicie pociegiem kurjerskim, wychodzącym z Warszawy o godz. 3-ej m. 15.

— Według informacji *Gaz. losowań*, preliminarz budżetu państwa na r. 1890-ty opierać się już będzie na nowej taryfie celnej, skutkiem czego prace około jej rewizji prowadzone są obecnie z wielką energią.

— *Gazeta losowań* donosi, iż lombard akcyjny w Odesie czyni starania o utworzenie filij w Warszawie i Łodzi.

— Do tutejszego Instytutu weterynaryjnego z listy 60-ciu kilku kandydatów przyjęto trzydziestu.

— Z funduszów, znajdujących się w zawiadywaniu p. o. oberpoliemajstra, mają być w tym roku urządzone podczas zimy tanie noclegi dla biednie-

szej ludności po 5 kop. od osoby łącznie z herbata i kawałkiem chleba.

— W zarządzie wojskowym podniesiono projekt urządzenia pralni parowo-dezynfekcyjnej na użytek garnizonu warszawskiego.

— Z powodu wypuszczenia w prywatną dziedzinę brzegów Wisły, położonych na terytorjum należącym do cytadeli, poligon wojskowy został odgródzony od placów miejskich parkanem, wskutek czego ul. Zakątna do samej Wisły uregulowana została.

— Projekt zaprowadzenia reform w handlu świeżym mięsem, oparty na ścisłym przestrzeganiu warunków higienicznych postąpił o tyle, że po zebraniu odpowiednich wiadomości i odbyciu specjalnych narad, obecnie opracowuje się w tym przedmiocie obszerny referat, który wkrótce przedstawiony będzie do decyzji władzy wyższej.

— Roboty około kaplicy przedpogrzebowej w dolnej części kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach już ukończono i w tych dniach nowa kaplica oddana zostanie do użytku.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 2-ej po południu, zebrała się komisja, składająca się z inżynierii miejskiej, inżynierii kanalizacyjnej i delegata zarządu komunikacji rządowych i wodnych w osobie inżyniera, p. Wajchta, i wytknęła linję regulacyjną dla nowej ulicy, Smutną nazwanej, pomiędzy Esplanadą a Dziką. Zarząd komunikacji odstąpił w tem miejscu kawał gruntu w zamian za inny kawałek, będący własnością miasta. Świeżo wytknięta alicja będzie naznaczona równocześnie na nowym planie m. Warszawy.

— Wczoraj pociąg osobowy kolei warszawsko-bydgoskiej, przychodzący o godz. 9-ej m. 40 wieczór do Warszawy, z przyczyny licznych pasażerów z jarmarku łowickiego powracających, przybył do Warszawy dopiero o godz. wpół do 11-ej w wieczór.

— W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: kurator okręgu naukowego Apuchtin z Chelma, członek rady wojennej generał-adjutant Semeka z Petersburga, senator Arcimowicz z Nowej Aleksandrii i kurator instytutu moralnie zaniedbanych dzieci rz. r. st. Hornberg z Łowicza.

— Dyrektor kancelarii generał-gubernatora, rz. r. t. Kornilow, w dniu wczorajszym wyjechał na granicę.

— Wspomnienie. W dniu jutrzejszym nastąpi wyprowadzenie zwłok s. p. Romana Cichowskiego do grobu rodzinnego w parafii Prójeckiej pod Zawichostem.

Zmarły dokonał żywota w Linowie, w gubern. radomskiej, której był prawdziwą chluba.

Jako rolnik-wynalazca, s. p. Roman przedstawił typ rozumnego, postępowego obywatela, dwór zaś jego przyswiewcał cnotami całej okolicy.

Plug Cichowskiego, także „wrzesińskim” zwanym, oraz inne wynalazki rolne zjednały mu wiele odznaczeń, w tej liczbie medale złote w Paryżu i Londynie.

Spokój popiołom zasłużonemu.

— Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro „Bał maskowy” z udziałem p. Chodakowskiego, który występuje po raz pierwszy po powrocie z dłuższego urlopu.

Partję tenorową śpiewa p. Pizzorni.

* Teatr Rozmaitości daje jutro „Dzremkę pana Prospera” (z udziałem Zółkowskiego) i „Nieszczęśliwych”.

* „Ali-baba” grany będzie jutro po raz dwudziesty siódmy na deskach teatru Nowego.

* Rola Dowgiełły w „Pozytywnych” w zastępstwie nieobecnego p. Rapackiego objął p. Trapszo.

* W teatrze Nowym odbyła się dzisiaj próba czytania z trzyaktowej krotchwilii Adolfa Abrahamowicza i Lucjana Kwiecińskiego, p. t. „Adwokat bez klientów”.

Nowość tę przeznaczono na zainaugurowanie sezonu zimowego w przekształconym teatrze Małym (przy ulicy Daniłowiczowskiej).

W obsadzie tej krotchwilii figurują panie: Baumanowa, Borkowska, Czosnowska, Micińska i Różniecka, oraz pp.: Borowski, Galasiewicz, Grubiński, Holtzman, Kulesza, Jagielski, Morozowicz, Sikorski, Sliwiński, Turczynowicz i Wysocki.

* Pierwsze przedstawienie w teatrze Nowym w dewilu „W ruinach” dane będzie pojutrze.

* P. Polli, ukończywszy występy na naszej scenie, opuścił wczoraj Warszawę.

* Wczorajsze przedstawienie komedji Z. Przybylskiego „Ptaki niebieskie” zapełniło znowu salę teatru Rozmaitości.

Znakomita grę artystów widzowie nagradzali hucznymi oklaskami.

Po drugim akcie wywołano autora.

* W teatrze Wielkim dawano wczoraj „Esmeraldę”.
P. Dąbrowską za świetne wykonanie roli tytułowej przyjmowano oklaskami i obdarzono w 3-cim akcie kwiatami.

Również dobrze przyjmowano młodego tancerza, p. Kuleszę, który odegrał rolę Gringoira.

* Mechanik teatrów, p. Jasiński, z polecenia dyrektora wyjechał za granicę.

Celem tej podróży jest zbadanie najnowszych ulepszeń na polu maszynierji scenicznej, które mają być zaprowadzone na scenie teatru Wielkiego, z okazji przebudowy gmachu.

Jedną z oficyj na podwórzu teatralnym, gdzie obecnie mieści się biuro dyrekcji i biblioteka, ma być wkrótce opróżniona z powodu zamierzonej rozbioru.

Jeżeli okoliczności pozwolą, nastąpi to jeszcze przed zimą.

W tym miejscu zaś, stanie budynek na pomieszczenie motoru parowego do wytwarzania elektrycznego światła dla sal teatralnych i garderób.

Przeróbka teatru Małego przy ulicy Daniłowskiej już rozpoczęta, ma być ukończoną najpóźniej w połowie października.

Malarnie i modelatornie teatrów, niezależnie od zajęć terminowych, pracują nad odnawianiem starzych dekoracji i rekwizytów.

= Z niedzieli.

Witaliśmy wczoraj otwarcie „Féeries” obszerniejszą wzmianką, zdaje nam się bowiem, iż teatrzyk ten w zasadzie odpowiada rzetelnej potrzebie miasta.

Tak mało, stosunkowo, mamy miejsca do zabawy, iż powstanie nowego bynajmniej nie przytłumienia współzawodnictwa starego!

Byłe tylko „Féeries” prowadzone były rozumnie, ze smakiem i werwą, a powodzenie mają zapewnione.

Wczoraj tłumnie było wszędzie.

W cyrku oklaskiwano nowe zwycięstwo Waltera nad silaczem Gruntmanem, no i... Rogersa, w Bel-le rue kilka setek słuchało orkiestry węgierskiej, w salonie Krywulta rozkupywano kartony z „kaleidoskopu Warszawy”, w „Wielkim” kwiatami darzono Esmeraldę—Dąbrowską.

Wszędzie było gwarno i wesoło, a najweselsiej na Ujazdowie, gdzie Blondin wołał: „co łaska!”

Nie dopisała tylko zabawa dziecienna w Zwierzyniecu, skutkiem Niepogody i zimna.

= Wybory.

Na wczorajszym posiedzeniu członków „Lutni”, po zatwierdzeniu ostatniego protokołu, dopełniono wy-

branie, użyty do tynkowania sufitów, może chronić czas dłuższy części drewniane sufitu od zapalenia w wypadkach pożaru wewnątrz mieszkania.

W tych dniach przy ulicy Koszykowej będą dokonane próby tego tynku, którym pokryto altanę ogrodową.

= Daniele.

Onegdaj transportowano koleją nadwiślańską 15 sztuk danieli, przeznaczonych do zwierzyńca ordynacji hr. Zamojskich.

Daniele pochodzą ze zwierzyńca pod Skierniewicami.

= Przybiera...

Nareszcie tak pożądanym i oczekiwany przybór Wisły, wczoraj wieczorem się rozpoczął.

Do dzisiejszego południa przybyła z górą 1 stopa, dziś w południe zaś wodomiar wskazywał 2 stop 9 cali.

Jest to rezultat wezbrania dopływów Wisły, w górze bowiem nie notowano większego przypływu.

Ubiegły tydzień względnie do niskiego stanu wody był dość ożywiony.

Przywieziono z Prus: kamieni szwedzkich 6,046 sztuk, żelaza 2,300 centnarów; z Królestwa: żyta

2,116 korey, drzewa opałowego 60 sążni, desek 72 kóp, pszenicy 50 korey.

Próżnych statków 4 przybyło.

Wywieziono: węgla kamiennego 2,730 korey, mąki pszennej 150 pudów, szmat 800 centnarów.

Tratów przepłynęło 26½ sztuk wartości 168,000 rs., w tem tratów z Galicji sztuk 16½.

Drzewo przeważnie składało się z dębowych planksonów do budowy okrętów i takichże podkładów kolejowych.

= Pięć.

Wczorajszych naszych „Westchnień błagalnych czworo”, zaraz wieczorem w teatrze Małym wydało skutków żądanych... pięć.

Skromnie trefione główki niewieście, nie zakończone czupiradłami, widniały w krzesłach nr. 272, 273, 274, 297 i 298.

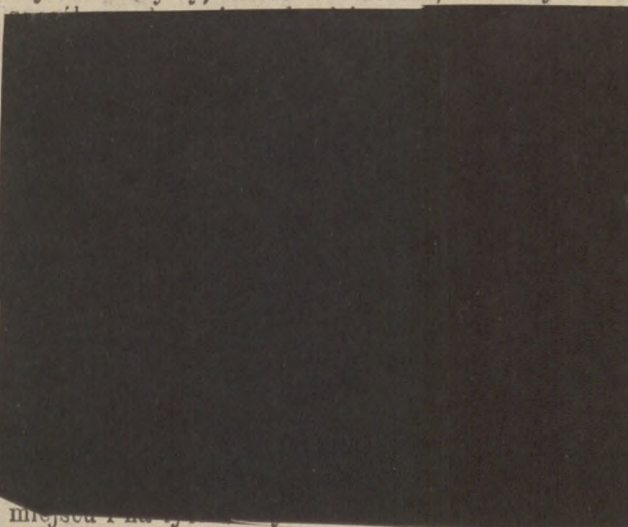
Wielce przyjemny i wielce nowy widok tych główek zwracał uwagę audytorjum, które bolało nad filcem wstępnym i równie wstępną felpą cylindra, jakie tym główkom w zamian za grzeczność widownię znów zasłaniały.

Mamy nadzieję, że filce owe, skoro spostrzegą, co dla nich czynią koronki, pióra i aksamity, wnet znikną z głów panów stworzenia.

I zapanuje harmonja szczerza
Na głowach panów, pań et cetera.

= Linochód.

„Słynny zwycięzca Niagary” Blondin, prawdziwy czy też fałszywy, zastosował wczoraj nieznaną u nas



metoda...

= Morderstwo.

Wczorajszego wieczoru w domu pod nr. 13-ym przy ulicy Łuckiej spełnion zbrodnię, będącą następstwem kłótni wszczętej po pijanemu.

Do małżonków Kausów przybyło po południu kilkanaście zaproszonych osób.

Byli to robotnicy z fabryki metalowej Simona, w której i Kaus pracuje.

Towarzystwo obficie pijać, zabawiało się tańcami, podczas których między Aleksandrem Urbaniakiem i Wojciechem Michalskim wynikła kłótnia.

Kaus zwałę załagodził, lecz pijany Urbaniak nie przestawał żyć Michalskiego.

Po chwili awanturki wywołał swego przeciwnika do sieni, oświadczaając, że potrzebuje pewnych wyjaśnień.

Michalski sądząc, że na osobności łatwiej się porozumie, usłuchał.

Wkrótce rozbawione grono usłyszało straszny krzyk i upadek jakiegoś ciała.

Przestraszeni goście wybiegli na schody, gdzie zastano broczącego we krwi Michalskiego.

Ranny głęboko nożem w pachwinę, pomimo natychmiastowej pomocy felczera, tamującego krew, wkrótce życie zakończył.

Zbrodniarz, dokonawszy mordu, wybiegł na ulicę i w szynku sąsiedniego domu pił wódkę.

Tam go zastała policja.

Urbaniak stawiał zacięty opór, lecz zdołano go obezwładnić i odprowadzono do aresztu.

Ofiara zbrodni, Wojciech Michalski, liczył 40 lat wieku i uważany był, jako dobry rysownik, za bardzo zdolnego modelatora.

Morderca po wytrzęsieniu wpadł w rodzaj osłupienia i oświadcza, że o niczem nie pamięta.

= Kradzieże.

Wczoraj wśród białego dnia, z szafki wystawowej sklepu rękawiczniczego p. Czesława Romanowskiego na Krakowskim-Przedmieściu pod nr. 15-ym skradziono różnych rękawiczek, krawatów i innych przedmiotów na kilkadziesiąt rubli. — W przejeździe przez ulicę Bonifraterską do cytadeli, sztab-kapitanowi Grynciewiczowi skradziono z daszku karetki kolejowej remizy Hegnera, walizkę z bielizną, oznaczoną cyframi N. K., oraz garderobę wartości 80 rs. — Wczoraj o godzinie 5-iej po południu z dziedzica domu pod nr. 45-ym przy ulicy Wspólnej, gdzie mieści się skład węgla kamiennych Józefa Syskiego, skradziono konia wartości 90 rs. — Zamieszkały na Solcu pod nr. 85-ym Izrael Nejt-jeh, poszlakowany o kradzież i mający już sprawę u sądu śledczego, skradłszy swej siostrze zegarek złoty, zbiegł; Najtach liczy lat 17. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Leona Zasada-ego przy ulicy

Chmielnej pod nr. 88-ym skradziono koleczyki brylantowe, papierosnice srebrną, bieliznę z cyframi L. Z., ogółem wartości 60 rs. — Przy ulicy Śliskiej pod nr. 24-ym Stanisławowi Zaborskiemu skradziono różną garderobę wartości kilkadziesiąt rubli.

= Z ulicy.

Przed domem pod nr. 36-ym przy ulicy Dzikiej podniesiono w stanie bezprzytomnym Dawida Rosentala, który wieziony do szpitala starozakonnych w drodze życia zakończył.

Na Nowem-Mieście Józefa Stankowska urodziła nieżywe dziecko płci żeńskiej.

= Spotkanie.

Wczorajszego wieczoru na Zjeździe przy moście, najeżdżały na siebie dwa wagony tramwajowe.

Wskutek gwałtownego wstrząśnięcia, u jednego z wagonów rozbiła się latarnia i zapaliła nafta.

Kilku pasażerów zostało boleśnie poparzonych.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym w fabryce braci Polakiewiczów pod nr. 11-ym przy ul. Bonifraterskiej robotnik, Lejba Jesior nieostrożnie zapalił smołę, która miała być tylko rozgrzana.

Jesior, gasząc ogień, uległ tak bolesnym poparzeniom, iż odwieziono go w stanie bezprzytomnym do szpitala starozakonnych.

= Podrzućcie.

Nocy dzisiejszej stróż nocny w alejach Jerozolimskich znalazł podrzuconą przy brzegu rynsztoka kilkotygodniowe niemowlę płci męskiej.

Dziecię odesłano do domu podrzutek.

= Na ospę.

W ciągu ubiegłej doby pod nr. 25-ym przy ulicy Łuckiej w jednym mieszkaniu zachorowało odrazu czworo dzieci na ospę.

Środki dezynfekcyjne z rozporządzenia lekarza miejskiego zarządzone.

= Zbrodniczy napad.

Nocy dzisiejszej Anna Domańska, zamieszkała pod nr. 18-m na Bednarskiej, powracając do domu przez plac Zamkowy, została napadniętą i zranioną w głowę.

Uciekającego z nożem w rękę napastnika policja przytrzymała.

Okazało się, że to jest Józef Bazalek, zamieszkały przy ulicy Piwnej.

Zeznał on, iż działał z pobudek osobistej zemsty.

Domańska, po opatrzeniu rany niezbyt ciężkiej, odprowadzono do domu.

= Podejrzenie zbrodni.

W dniu wczorajszym w szpitalu Dzieciątka Jezus zmarł robotnik mularski, Edward Herman, zamieszkały pod nr. 18-m przy ulicy Wilczej.

Herman przed kilku dniami, odnawiając jedno z mieszkań pod nr. 37-m przy ul. Grzybowskiej, spadł z drabiny, wskutek czego miał stracić przytomność i został odwieziony do szpitala.

Tymczasem, jak się teraz okazało, Herman w bójkę z Piotrem Zwolińskim, również wyrobnikiem otrzymał nader ciężkie obrażenia, mogące spowodować zgon.

Wobec tego sprawę przesłano sędziemu śledczemu 22-go re-wiru, a Zwolińskiego aresztowano.

Na św. Mateusz.

Gdyby o przebiegu jarmarku mateuszowskiego można sądzić z tłumu pasażerów, jacy zapełnili możliwie najdłuższy pociąg kolei bydgoskiej, wychodzący wczoraj z Warszawy o godz. 7-ej rano, to niewątpliwie należałoby przypuścić, że Łowicz będzie wrzał pełnem życiem jarmarczkiem i że tradycja świetnych jarmarków dotąd się utrzymała.

Na wszystkich pośrednich stacjach, a zwłaszcza w Skierniewicach, wciąż przybywali nowi pasażerowie, wysiadający na peronie łowickim, z kąd prawie pusty pociąg podążył w dalszą drogę.

Przeszedłszy jednak jarmarkujące miasto, zająwszy do wszystkich okoliczności, porozmawiawszy z kupcami i producentami, zasięgnąwszy informacji od faktorów, dochodzi się do wniosku, że tegoroczny jarmark, w porównaniu z kilku poprzednimi, nie sięgając już w dawniejsze, pełne świetności dla Łowicza czasy, zrobił wielkie *fiasco* i winien być zaliczony pod względem zjazdu ziemian i ogólnej ilości transakcyj do najgorszych.

Zanim z obowiązku sprawozdawczego przejdziemy do podania faktycznych danych z przebiegu jarmarku, zaznaczymy także objawy, stwierdzające powyżej wyrażone zdanie.

Właściciel pierwszorzędnej tutaj handlu i restauracji oznajmia, iż w ciągu trzech dni z 380-ciu funtów poledwicy, zazwyczaj z Warszawy sprowadzanej, wydał zaledwie 150 funtów, a w tym okresie czasu sprzedał tylko 4 butelki wina, podczas gdy jeszcze w r. z. miał paręset rubli dziennego obrotu.

Zjechał do Łowicza na czas jarmarku p. Sarnowski ze swą trupą i w sobotę grał „Nowy dziennik” przy pustych krzesłach, a wczoraj „Tajemnice Warszawy” z nielepszym rezultatem kasowym.

Dawniej, chcąc podczas jarmarku znaleźć jakąś izdebkę, trzeba było za jedną noc kilka rubli zapłacić, gdy tymczasem wczoraj należało się opędzać przed fakturami, ofiarowującymi mieszkania po ba-jecznie niskich cenach.

W ogóle fizjognomje rozmaitych procederzystów, zarabiających kiedyś na jarmarku, były smutne a nawet ponure, faktorzy zaś podnosili nieustanny lament, twierdząc, że coś się popsulo na świecie, kiedy

nawet na jarmarku łowickim nie już nie mogą zarobić.

A jednak pozornie ruch był wielki, w stajniach okólniku widzieliśmy sporo koni, co chwila wyprawiano i objeżdżano to pary, to czwórki, faktorzy nieustannie biegając namawiali do ostatecznego targu...

Przyczyny więc niepowodzenia jarmarku należy szukać w słabym popycie na konie, spowodowanym brakiem paszy i wzrastającą drożyzną owsa.

Na stu sprzedających zaledwie jeden zjawił się kupiec, który, zrozumiałwszy sytuację, trzymał się twardo, opornie i niewiele postępował od ceny raz postanowionej.

W takim położeniu rzeczy t. z. hurtownicy, czyli kupcy zagraniczni, musieli zrobić na jarmarku dobre interesy, kupowali bowiem to, co chcieli, płacąc niskie ceny.

Największe zakupy porobili: Gross z Wrocławia (nabył 65 koni), Liebig i Weiss z Torunia, Kerner z Bydgoszczy i Wiener z Królewca.

Z kupców austriackich był tylko Schpot z Pragi, poszukujący koni rosłych do artylerji.

Najlichniesze partie doborowych koni dostarczyli: p. Piwnicki ze Srebrnej, p. Garczyński, p. Chrzanowski z pictrkowskiego, p. Ostrowski z Grochowa, p. Bardziński z Sokołowa, p. Drwęski parę ogierów reproduktorów, ocenionych na rs. 1100, oraz p. Kawiecki z Suchej.

Za parę siwych wałachów z Kraczevic, cenionych w piątek 1100 rs., kupiec Wiener zapłacił wczoraj 750 rs.

Wogóle w tranzakcjach dochodzących do skutku kupowano konie o 25% do 33% niżej od cen pierwotnie postawionych.

Z koni średniej wartości trzy i czteroletnie, zdane do zaprzęgu powozowego, nabywano od 450 do 500 rs. za parę.

Z Warszawy kupców prawie nie było i tylko dwie tranzakcje należy tu zanotować: p. Marjan Kononicki nabył parę trakenów za 900 rs. i p. Bevensee parę klaczy brudno-kasztanowatych za 500 rs.

Z Łodzi, oraz Zgierza i Pabjanic nikt po konie nie przybył, chociaż znajdowało się sporo „perszeronów”, przydatnych do przewożenia ciężarów fabrycznych.

Z pomiędzy „perszeronów” najładniejszą parę dostawił p. Słubicki.

Konie tabunowe wcale nie znajdowały amatorów, a Dmitrjew z Charkowa prawie z całym transportem opuszcza Łowicz, dawano mu bowiem zaledwie połowę cen żądanych.

Bydła rogatego było niewiele, a popyt na woły i krowy był nieznaczny.

Owce, tylko z powodu niskich cen, znajdowały kupców.

Rzeźnik Smosarski zakupił liczną partję skopów od rozmaitych właścicieli, płacąc od 2—3 rs. za sztukę.

Dziś, według wszelkiego prawdopodobieństwa, jarmark cokolwiek się ożywi, otrzymano bowiem wiadomości, że ceny na konie za granicą znów się podniosły, a najpoważniejszy z kupców niemieckich, Gross, jeszcze pozostał w Łowiczu. *Sk.*

— Sprostowanie. — Depesza, zamieszczona we wczorajszym numerze Kurjera, nosząca nagłówek: „Wiedeń, d. 21 września. Dzisiejsze zakończenie manewrów i t. d.”, powinna być zatytułowaną: Berlin d. 21 września.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. HERMAN PELZ,

urzędnik warszawskiej fabryki stali, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 30, zakończył życie d. 22 września 1889 r. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziećmi i rodzeństwem, zapraszają krewnych, przyjaciół i współpracowników na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24 września, to jest we wtorek, o godzinie 10-ej rano w kościele na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz bródziński. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3211—

† W dniu 24-ym b. m., to jest we wtorek, jako w szóstą rocznicę śmierci

Ś. p. Wiktorji z Seroczyńskich Penker,

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostali mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1164

† W dniu 24-ym września, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana, jako w rocznicę śmierci

Ś. p. Edwarda Kaplińskiego,

budowniczego, odprawiona będzie msza święta żałobna, na którą pozostała żona i dzieci zmarłego zapraszają rodzinę i przyjaciół. —3200—

† We wtorek, to jest dnia 24-go września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

ZYGMUNTA ORACZEWSKIEGO,

w kościele św. Jana w kaplicy literackiej, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych zmarłego. 3209

† Dnia 24 września b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Aleksandra odprawione zostanie nabo-

żeństwo za duszę ś. p. JANA SOBOLEWSKIEGO, doktora medycyny, oraz syna jego ś. p. Bolesława, na które pozostała żona i matka wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych. —3195—

† Dnia 25 b. m. o godz. 10 1/2 rano jako w 5-tą rocznicę śmierci

Ś. p. Józefy ze Stawiańskich RYXOWEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na które dzieci i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych. —3176—

NADESŁANE.

Świeża Tabakę do zażywania: „De la Ferme” à 3 rs. „Macuba” (miałka) i Rapé prima (gruba) à 2.50, „Nessinger” (miałka) i „St. Omer” (gruba) à rs. 2, polecają Kalinowski et Przepiórkowski Hotel Europejski.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 22-go września. (Tel. Aj. półn.) — Opublikowany został rozkaz do zarządu marynarki, pozwalający na uwolnienie do zapasu floty, po ukończeniu przez statki kompanji, niższych stopni z terminem służby 1-go stycznia 1890-go r., oraz na udzielenie niższym stopniom terminowych urlopów, z terminem nie przenoszącym d. 1-go marca 1890-go r.

Petersburg 22-go września. (T. Aj. półn.) —

Zawichost 22-go września. (T. pr. K. W.) — Woda gwałtownie od wczoraj przybiera; poziom Wisły dochodzi do 82 setnych sążnia.

Wiedeń 22-go września. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Wczoraj odbyły się tutaj uroczyste zaślubiny córki prezesa ministrów, hrabianki Marji Taaffe, słynnej piękności, z hr. Maksymilianem Coudenhove.

Praga czeska 22-go września. (T. pr. K. W.) — Namiestnik hr. Thun oświadczył w licznych rozmowach, że będzie się starał powściągnąć skrajne żywioły w Czechach.

Berlin 22-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Przy ujściu Elby ma być zbudowany port wojenny.

Berlin 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — Cesarz Wilhelm powrócił tu wczoraj po południu z manewrów pod Hannoverem.

Paryż 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — Wczoraj na placu de la Nation odbyło się uroczyste odsłonięcie posągu zwyciężającej rzeczypospolitej, dłuta rzeźbiarza Dalou. Obecny był Carnot. Prezes ministrów Tirard powińszował miastu Paryżowi odsłonięcia rzeczzonego pomnika, przypominającego pokojowe zdobycze r. 1789-go. Cały świat podziwia obecnie siłę i żywotność rzeczypospolitej francuskiej. Francja republikańska wyjdzie zwycięsko z dzisiejszych ciężkich prób i doświadczeń, jeżeli francuzi przestaną dzielić się na wrogie sobie stronnictwa.

Londyn 22-go września. (T. p. K. W.) — Dekret sultański zarządza usamowolnienie z d. 1-ym listopada r. b. wszystkich niewolników, których wprowadzonoby w jego dzierżawy.

Londyn 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — W Zanzibarze obawiają się każdej chwili wybuchu rewolucji, na czele której stanąć ma brat sultana, Seid Ali.

Rzym 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — Telegram króla Humberta, wysłany do burmistrza Rzymu z powodu dziesiętnastej rocznicy wkroczenia wojsk włoskich przez wyłom w Porta Pia do wiecznego miasta, opiewa dosłownie: „Jest to ro-

cznica niezapomniana. Ufność wasza w zjednoczenie się wszystkich włochów w godzinie niebezpieczeństwa jest dla mnie niezachwianym pewnikiem. Dzisiaj jedności naszej nie grożą już żadne niebezpieczeństwa; gdyby jednakże zagroziły kiedy, natenczas wszyscy włoscy wypelniają święcie swój obowiązek; jeżeli chodzi o granice ojczyzny, w lojalnych sercach nie mogą powstać odmienne zapatrywania.”

Rzym 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — Przybycia cesarstwa niemieckiego w Monza oczekują d. 14-go października; zabawią oni tam przez dwa dni, poczem w dniu 17-ym udadzą się do Genui, z kąd odpłyną do Neapolu. Tutaj cesarstwo zabawi prawdopodobnie przez kilka dni incognito, nocując na pokładzie jachtu „Hohenzollern”, poczem dopiero podążą w dalszą podróż do Grecji. Cesarz Wilhelm podczas pobytu swojego na dworze ateńskim zrobi wycieczkę do Peloponezu i zwiedzi Olimpę.

Konstantynopol 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — Sultán odrzucił propozycję W. Porty, aby w pobliżu granicy serbskiej postawić dwudziestotyśny korpus obserwacyjny.

Konstantynopol 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — W. Porta zamierza wystosować okólnik do gabinetów w sprawie objawów niepokojących na półwyspie bałkańskim.

Belgrad 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — Z powodu wyjęcia szyn na kolei w pobliżu stacji Topczidere przed samem przejściem pociągu, który wioził metropolitę Michała na pierwszy serbski turniej strzelecki do Pirotu, toczy się surowe śledztwo. Wyjęcie szyn zostało dokonane przez osoby należące obeznane z technicznym urządzeniem foru kolejowego i narzędziami, które są w posiadaniu tylko urzędników kolei. Nie braknie pogłosek, że wchodziły tu w grę pobudki politycznej natury.

Sofja 22-go września. (Tel. pr. K. W.) — Minister spraw zewnętrznych, Strański, ma objąć iuną tekę. Następcą jego na dotychczasowem stanowisku będzie Stambulow.

(Otrzymane dziś)

Petersburg 23-go września. (Tel. pr. K. W.) —

Paryż 23-go września. (Tel. pr. K. W.) — Doniesienia z Rzymu, pomimo zaprzeczeń półrządowych, stwierdzają podział armji włoskiej na cztery wielkie korpusy operacyjne. Na wypadek wojny zapewnić nie jest utworzenie czwartego wielkiego korpusu, przeznaczonego w razie potrzeby do współdziałania na wschodzie z armją austriacką. Zarządzenia te usprawiedliwiają podróż generała Pianell'a do Austrii i Turcji. (Aj. półn.)

Madryt 23-go września. (T. pr. K. W.) — Rząd tutejszy otrzymał formalne zapewnienie ze strony marokańskiego ministra spraw zewnętrznych, że sprawy napadu na barkę hiszpańską zostaną ukarane.

Madryt 23-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — Sultán marokański odpowiedział na notę hiszpańską, że barka została w okolicy Alburemas ujęta dlatego, ponieważ było przypuszczenie, że wiezie kontrabandę wojenną. Sultán zażądał nowych raportów. (Aj. półn.)

Ateny 23-go września. (Tel. pr. K. W.) — Dzienniki donoszą o nowych aresztowaniach na Krecie i licznych wyrokach. (Aj. półn.)

Ateny 23-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Król grecki w powrocie z Kopenhagi do Aten zabawi przez kilka dni w Wiedniu. (Aj. półn.)

Belgrad 23-go września. (Tel. pr. Kurj. W.) — Królowa Natalja zawiadomiła syna, że dnia 29-go b. m. przybędzie do Belgradu jako osoba prywatna i zamieszka w domu pani Bucewiczowej. Rząd i rejencja zachowują się neutralnie. Ludność przygotowuje owacje. W poważniejszych sferach belgradzkiej obawiają się powrotu króla Milana i wybuchu niesnasek dworskich w razie, jeżeli królowa Natalja nie przyjmie wiadomych warunków królewskich.

Wybory w Paryżu.

Zajadłość wyborczych współzapaśników w przedostatniej godzinie przed przystąpieniem do urny była w Paryżu kolosalną. Mimo tego pracowały tylko gardła, trochę pięści i do krwawego pośrednictwa rewolweru nie przyszło.

Wszystkie stronnictwa agitowały z bezprzykładnym wyteżeniem, wszystkie też przechwalały się na wysięgi pewnością zwycięstwa.

Na wielkich bulwarach paryskich tysiące plakatów świadczyło o nurtującej walce. Moloch ruchu wystawowego pochłoniął i zdławił wszystkie inne objawy. W sferach wyborczych panuje ogólne przekonanie, że wybierać należy ludzi nowych.

W osiemnastym okręgu, gdzie panował Clémenceau, czerwieni się aż do wzgórzy Montmartre i Sacre-Coeur'a nieskończona moc afiszów, noszących piramidalne napisy: „Jenerał Boulanger — proskrybowany! Rewizja przez konstytuante!” Wiele z tych afiszów podarto lub naklejono odezwaniami przeciwnika Joffrina.

Rzadziej już spotyka się afisze innego przeciwnika kandydata bulanżerowskiego, Thiébauda, który, jak wiadomo, opuścił w ostatniej chwili swego wodza i postawił własną kandydaturę.

Na niektórych afiszach złośliwa ręka wymazała tytuł „jenerał”, a dopisała „złodziej!” Na innych czytasz wezwanie: „Nie głosujemy, lecz róbmy rewolucję!”

Na przedmieściu tem wije się maństwo grup agitatorskich i wyborczych na ulicach. Nazwisko „Boulanger” ciągle na wszystkich ustach. Jedni wygłaszają je z fanatyzmem, inni szydzą i grożą kulakami.

Przechodzi pojęcie, jakiej miary doszły wzajemne obelgi i oszczerstwa! W Faubourg St. Antoine walczy ze sobą: były minister handlu Lockroy i bulanżysta Massard. Ostatni nazywa pierwszego „mnichem, który zrzucił habit”, ministrem, który nie dotrzymał żadnej ze swoich obietnic, który popierał awantur kolonialnych rzucił kraj swój pod nogi Bismarkowi i Crispiemu; kończy zaś okrzykiem: „Precz ze złodziejem!” Lockroy tem samem hasłem zamyka swój manifest przeciw Massardowi.

Maństwo tu także odezwy robotniczych, domagających się gruntu i fabryk, a posylających do wszystkich czartów i Boulanger'a i Rzeczypospolitej i monarchję i cesarstwo. Odezwy te budzą wiele śmiechu, zwłaszcza z powodu swego języka i arystofanesowych manier.

W dwudziestym okręgu, który dawniej wybierał Gambettę, na wzgórzach Belleville widnieją dokoła świetnie pisane odezwy Rocheforta. Walczy z nim Lacroix. W drugiej sekcji tegoż okręgu bulanżysta Vergoin uciera się zapalczywie z Tony Réville, który pobił tu Gambettę.

Balustradę dawnej Bastylji pokrywają plakaty Barodeta i bulanżysty Menorvala; na łukach tryumfalnych w ulicach św. Marcina i św. Dionizego rozpiera się nazwisko byłego ministra wojny Thiébauda, dziś bulanżysty.

W dziewiątym okręgu były prefekt policji Andrieux kazał na chodnikach powylewać czarne napisy: „Precz ze złodziejami, niech żyje Andrieux!”

Wogóle znawcy stosunków liczyli na to, że dzień 22-gi września nie będzie rozstrzygającym; że w ogromnej liczbie okręgów przyjdzie do wyborów ściślejszych w d. 6-ym października i że wówczas dopiero zarysuje się przyszłość Francji w wyraźniejszych kolorach.

*

Paryż 22-go września. (Tel. Aj. półn.) — Wyborcy spieszą do urn w wielkich gromadach. Środki bezpieczeństwa zarządzone, wszakże siły zbrojnej na ulicach nie widać. Zaburzeń ulicznych nie spodziewają się, oprócz chyba na przedmieściu

Montmartre, jeżeli biuro wyborcze nie zechce liczyć kartek z nazwiskiem Boulanger'a.

Paryż 23-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Z liczby 392 znanych dotąd rezultatów głosowania wczorajszego wybrano 158 republikanów, 89 członków opozycji. W 145-iu okręgach musi przyjść do ściślejszych wyborów, w samym Paryżu okazuje się potrzeba wyborów ściślejszych w 30-tu okręgach. W Paryżu wybrano tylko republikanina Brissona, tudzież opozycyjnych: Boulanger'a, Laguerre'a, Saint Martina i Farcy'ego. Prefekt Sekwany odmówił ważności głosom, danym na Boulanger'a, skutkiem czego głosowanie unieważnione. W liczbie wybitniejszych republikanów, wybranych na prowincji, wymieniamy: Spullera, Rouviera, Leona Saya, Théveneta i Flourensa. Pod wybór ściślejszy pójda: Constans, Floquet, Clémenceau i Raynal. Juljusz Ferry upadł w departamencie Wogezów, a René Goblet w departamencie Sommy.

Paryż 23-go września. (Tel. pr. K. W.) — Wyk, dotychczas znany, wyborów wczorajszych potwierdza przewidywania, że dopiero ściślejsze wybory rozstrzygną o składzie przyszłej izby. Można wszakże już dzisiaj uważać za pewnik, że monarchiści wraz z bulanżystami będą mieli nader poważną mniejszość, nawet znaczniejszą, niż w ostatniej izbie. Paryż wybierał przeważnie kandydatów Boulanger'a. Wybrani są także Rochefort i Dillon. Zaburzeń gwałtownych prawie nie było. Rząd zabronił ogłaszać redakcjom biuletynów wyborczych w formie transparentów.

Paryż 23-go września. (Tel. Ajen. półn.) — Na przedmieściu Montmartre otrzymał Boulanger głosów 5,880. W Paryżu wybrani ostatecznie tylko Boulanger, Laguerre, Farcy i Brisson. W departamencie Wogezów rewizjonista Picot pokonał Juljusza Ferry.

Paryż 23-go września. (Tel. pr. K. W.) — Ajen-cja Havasa publikuje następujące urzędownie sprawdzone wyniki wczorajszych wyborów. Z 370-ciu znanych wyborów stanowiących przypada na republikanów 217, na rewizjonistów 153. Na 166 wyborów ściślejszych, mających odbyć się w dniu 6-ym października, w 127-iu okręgach widoki pomyślne są dla republikanów a w 39 niepomyślne. Do 217 wyborów republikańskich dodać należy dziesięć okręgów kolonialnych, w których republikanie nie mają poważnych współzawodników. Przyszła izba będzie przeto liczyła 354 posłów republikańskich, jeżeli dołączymy do cyfry znanej już owych 127-iu wyborów ściślejszych, niewątpliwie korzystnych dla Rzeczypospolitej. Brakuje dotąd wiadomości z 40 okręgów.

Paryż 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.) — Biuletyn, ogłoszony przez prefekturę Sekwany, taki przedstawia rezultat głosowania wczorajszego na przedmieściu Montmartre. Wyborców zapisanych 18,743, głosujących 11,686. Boulanger otrzymał głosów 5,880, Joffrin 5,500, Thiébaud 496, Roques 359, Dagnan 96, Lefrançais 70, Delaforge 60, Lisbonne 7. Wybór ściślejszy. (Aj. półn.)

Berlin 23-go września, g. 2 m. 30. (T. p. K. W.)

Ruble w gotówce 212 40 (onegdaj 212.70)

Ruble na dostawę 212 50 (onegdaj 212.—)

OGŁOSZENIE BANKU PAŃSTWA.

Bank Państwa ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że JW. Minister Skarbu, wskutek porozumienia się z JW. Warszawskim Jenerał-Gubernatorem, uznał za właściwe zwinąć oddziały Banku Państwa w Włocławku, Kielcach, Tomaszowie i Częstochowie, interesa których będą przeniesione:

pierwszego — do Warszawskiego Kantoru, drugiego do Radomskiego i dwóch ostatnich do Piotrkowskiego oddziałów tegoż Banku. Wskutek tego czynności wymienionych oddziałów likwidują się do czego wyznacza się termin sześciomiesięczny, licząc od dnia 16 (28) września r. b.

Załatwianie wszystkich operacji, oprócz przyjmowania sum należnych znoszącym się Oddziałom i zwrotu depozytów kredytorem tych oddziałów oraz przyjmowanie i wydawanie, do czasu dalszego rozporządzenia, wniosków Kas Oszczędności, ustaje z dniem 16 (28) Września r. b.

Celem załatwiania bez przerwy wypłat pieniężnych za weksle dyskontowane klientom znoszącym się Oddziałów Banku, korzystającym z kredytu wekslowego w tych Oddziałach, osoby te winny oznajmić znoszącym się oddziałom o przeniesieniu kredytów wekslowych z Włocławskiego Oddziału do Warszawskiego Kantoru, z Kieleckiego Oddziału do Radomskiego i z Tomaszowskiego i Częstochowskiego Oddziałów do Piotrkowskiego. Żądania te będą załatwiane bezzwłocznie. Jeżeli zaś kto będzie sobie życzył korzystać w przyszłości z kredytu wekslowego nie w jednym z wymienionych Oddziałów Banku, to osoba ta powinna prosić tę instytucję Banku, w której pragnie być akredytowaną, o otworzenie kredytu wekslowego na zwykłych zasadach. Klienci i depozytariusze znoszących się Oddziałów Banku proszeni są wykonać osobiście lub przez swoich pełnomocników ostateczne obrachunki z zeznaczonymi Oddziałami, lub zadeklarować, że życzą sobie, aby ich stosunki operacyjne przeniesione zostały do tych instytucji Banku Państwa, do których, jak wyżej powiedziano, polecono przeniesienie interesa znoszących się Oddziałów.

Ostateczne obrachunki wszystkich specjalnych rachunków bieżących, zabezpieczonych papierami procentowymi, będą uskutecznione nie później, jak 30-go Września (12 Października) r. b., a same kredyty będą albo zupełnie zamknięte, albo, zgodnie z deklaracją klientów, przeniesione do wyżej oznaczonych Oddziałów Banku. Również mają być przeniesione rachunki pożyczek na zastaw papierów procentowych, jeżeli właściciele zastawów zadeklarują o tem przed upływem terminu pożyczek. Papiery procentowe, wniesione na zabezpieczenie kredytów specjalnych rachunków bieżących, w razie nie odebrania do d. 30 Września (12 Października) deklaracji o przeniesienie kredytu lub niezwrócenie udzielonych zaliczeń do tego terminu, jak również nie wykupione w terminie zastawy pożyczek, zabezpieczonych papierami procentowymi, będą sprzedane stosownie do przepisów Banku Państwa. Wkłady bezterminowe powinny być zażądane przed d. 31 Grudnia r. b. (11 Stycznia 1890 r.). Od wkładów bezterminowych, nie zażądanych do tego czasu, bieg procentów ustaje z d. 1 (13) Stycznia 1890 r. Wkłady zaś nie zażądane do ostatecznego terminu likwidacji, będą przeniesione do właściwych instytucji Banku Państwa. Tak samo postąpi się z depozytami i innemi wartościami, jak również z kapitałami osób prywatnych, nie podniesionymi w oznaczonym terminie.

Wszystkie zlecenia klientów o przeniesienie ich operacji ze znoszących się oddziałów w czasie właściwym zadeklarowane, będą wykonane bezpłatnie.

Zlecenia zamiejscowych klientów, dane znoszącym się Oddziałom, co do wykonania jakichkolwiek nowych operacji, jeżeli takowe zlecenia otrzymane będą z poczty po d. 15 (27) września, uchylają się bezwarunkowo, a wartości i dowody załączone do deklaracji, zwracają się komu należy bezzwłocznie, odnosząc wydatki pocztowe na rachunek klienta.

Likwidacja interesów b. Banku Polskiego odbywać się nadal będzie ustanowionym porządkiem w tych instytucjach Banku Państwa, którym się przekazują interesa znoszących się Oddziałów. W tym celu osoby, korzystające z prawa wymiany weksli na weksle z częściowym umorzeniem, winni, przy nastąpieniu terminów weksli, przedstawić weksle do zamiany, procenta i częściowe umorzenie do znoszących się Oddziałów, przyczem miejsce płatności weksłu powinno być oznaczone w tem miejscu, w którym znajduje się instytucja Banku Państwa, mająca przekazane sobie interesa znoszącego się Oddziału. Jeżeli zaś osoba likwidująca swoje interesa z b. Bankiem Polskim, życzyć sobie będzie uskutecznić nadal likwidację w innej instytucji Banku, to winna się zwrócić o to z prośbą do Zarządzającego znoszącym się Oddziałem, w którym korzystała z kredytu. 1151r

Nadzór za prawidłowym i skutecznym biegiem likwidacji znoszących się Oddziałów powierzony został Zarządzającemu Warszawskiemu Kantorem Banku Państwa Rzeczywistemu Radcy Stanu Baronowi Gustawowi Driesen, do którego klienci znoszących się Oddziałów mają się zwracać o wyjaśnienia w razie jakichkolwiek wątpliwości.

Cyrk francuski HOUCKE & GABEREL.

Występ M-r **Rogers**, angażowanego na 6 tylko występów, w swoich zadziwiających **Non plus ultra** ćwiczeniach na 3-ch latających trapezach, fenomen XIX wieku, jedyny rywal słynnego Léotarda. Występ wszystkich artystów i artystek. 1153

— Dr **Michalina Stefanowska** powróciła z zagranicy i udziela lekcji nauk przyrodniczych na pensjach i w domach prywatnych.

Wileza nr 19, m. 4. Przyjmuje od godziny 4—6 po południu. 3202

— Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Widok 22. 3124

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 3126

— **JULJAN KRZYCKI**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. **Nowy-Swiat nr 16.** 3206

— **Emil Marx**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Długa 28). 3197

Tytus Kowalski,

właściciel magazynu futer, **d. J. Penkala, ul. Senatorska nr. 10**, powrócił z Paryża, a zakupione modele i materiały na wierzchy futer już nadeszły. 1135

— Dentysta **Wład. Zieliński**, po zwiedzeniu klinik i zakładów naukowych w Paryżu, powrócił. **Senatorska nr 4**, róg Miodowej. 3207

— **Aleksander Haubold**, właściciel zakładu tapicersko-dekoracyjnego, powrócił z Paryża. 1162r

— **Zarząd Russkiego Towarzystwa Dobroczynności** ma zaszczyt zawiadomić, iż z Najwyższego pozwolenia i z zezwolenia JW. warszawskiego Jenerał-Gubernatora, na dochód tutejszej Maryjskiej ochrony, zostającej pod Najwyższą Opieką Jej Cesarskiej Mości, w sobotę dnia 16 (28) września, ma być urządzona w ogrodzie Saskim wielka zabawa z loterją fantową, światłem elektrycznym i iluminacją ogrodu. W czasie zabawy grać będzie 6 orkiestr muzyki wojskowej.

W leżbie wygranych znajduje się wiele cennych i pożytecznych fantów a mianowicie: garnitur mebli,

tualeta damska, meble żelazne, kompletny serwis stołowy na 12 osób, lustra, dywany, kandelabry, lampy, samowary itd.

Początek zabawy z loterją o godzinie 12 w południe. Szczegóły w afiszach. W razie niepogody zabawa zostanie odłożona na inny dzień o czym w swoim czasie będzie zrobione zawiadomienie. 1163r

— **Maksymilian Winawer**, pom. adw. przysięgły, zamieszkał w **Petersburgu, Mojska 6.** 3178

— **Norbert Piwowoński**, właściciel magazynu sukien i okryć damskich, powrócił z Paryża. 3181

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— **A. L.**—Kocham ją—jutro czekam w ogrodzie Saskim przy fontannie o 10 r.—**J. D.** 3208

— **H. B.**—List wysłany; pragnęlbym zobaczyć się i pomówić. 3213

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów miejscowych prospekt na Tygodnik Powszechny.

Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej IWANGRODZKO-DĄBROWSKIEJ,

podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby eksploatacji tejże drogi, potrzebne są następujące przedmioty:

- 1) Drzewo opałowe, 2) Węgiel kamienny, 3) Węgiel kowalski, 4) Koks, 5) Węgiel drzewny, 6) Oleje mineralne i Łój mineralny, 7) Łój zwierzęcy, 8) Nafta kaukaska, 9) Świece stearynowe, 10) Olej rzepakowy, 11) Podkładki do szyn, 12) Zwrotnice i krzyżownice, 13) Podkłady zwyczajne, 14) Podkłady rozjazdowe, 15) Stalowe bandaże do kół, 16) Stalowe sprężyny buforowe, 17) Rury płomienne, 18) Żelazo i stal, 19) Miedź, 20) Cynk, ołów, cyna i antymon, 21) Plomby ołowiane, 22) Odlewy żelazne, 23) Gwoździe, 24) Żelazto do okien, drzwi i pieców, 25) Wyroby metalowe nie objęte NN. 23 i 24, 26) Słupy telegraficzne, 27) Drzewo budulcowe, 28) Drzewo warsztatowe, 29) Wyroby drzewne z wyjątkiem łopat i koszy, 30) Łopaty, 31) Kosze do węgla, 32) Kamień, 33) Cegła, 34) Cement, 35) Wapno, 36) Kafle, 37) Tektura dachowa i smoła asfaltowa, 38) Smoła gazowa, 39) Odpadki bawełniane, 40) Len i pakuły, 41) Wyroby powroźnicze, 42) Knoty do lamp, wlna i bawełna do maźnic, 43) Taśma telegraficzna, 44) Pakunek amerykański, 45) Chodniki i Cerata, 46) Wojłok, 47) Skóry, 48) Wyroby gumowe, 49) Szkło, 50) Izolatory, 51) Terpentyna krajowa, 52) Mydło szare, 53) Pokost, 54) Chemikalia, 55) Farby, 56) Lakier i politura, 57) Farba telegraficzna i do stempli, 58) Pędzle i szczotki, 59) Umundorowanie, 60) Kozuchy, 61) Czapki, 62) Obuwie, 63) Bielizna, 64) Materiały rysunkowe, 65) Koperty.

Warunki techniczne, oraz warunki dostawy, jak również szematy deklaracji, mogą być przejrane codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w lokalu Zarządu Towarzystwa (Warszawa, ulica Marszałkowska № 152), w zwykłych biurowych godzinach.

Zyczący sobie podjąć się którykolwiek z wyżej pomienionych dostaw, zechcą złożyć najpóźniej w d. 2 (14) Października na ręce Naczelnika Kancelarii Zarządu, opiewające deklaracje na odpowiednim blankiecie z napisem na kopercie „Deklaracja na dostawę (tu wymienić przedmiot i № dostawy) dla Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej na rok 1890.

Przy złożeniu deklaracji, zyczący podjąć się dostawy, winien okazać kwit Kasy Drogi Iwangrodzko-Dąbrowskiej, na złożone w gotowiznie lub papierach wartościowych wadium w wysokości wskazanej w warunkach dostawy.

Rozpieczętowanie deklaracji nastąpi w dniu 3 (15) Października 1889 r., o godzinie 11-ej rano, przy czym mogą być obecni pp. deklarujący się podjęcia dostaw.

Zarząd zastrzega sobie swobodny wybór między deklarantami. 1703R

SKŁAD HERBATY

z Moskiewskiego Domu Handlowego

OLCI A. KORESZCZENKO

w Warszawie, ulica Królewska Nr 49,

poleca świeże i wyborowe gatunki herbat od rs. 1 kop. 50 do rs. 6 za funt, w szczególności **Herbaty czarne № 5, po rs. 2 kop. 16 i № 6, po rs. 2 kop. 46.**

Kupujący 5 funtów jednorazowo dodaje się pół funta jako rabat.

Dla pp. Handlujących korzystne warunki rabatowe.

Świece Stearynowe Newskie po cenach fabrycznych. 1699r

A. CHODOWIECKI.

Istniejący od SKŁAD PAPIERU 1838 roku

Fabryka Albumów do Fotografii i Wyróbów Introligatorskich,

Plac Teatralny WARSZAWA, Miedziana 4.

Sprowadziwszy nowe przyrządy do fabrykacji Albumów, oraz powiększywszy liczbę zdolnych pracowników, poleca w wielkim wyborze po cenach wyjątkowo niskich Albumy do fotografii oprawne w Skórę, Plusz, Kość słoniową, lub Drzewo. Poleca również wyroby ze skór t. j. Portfele, Teki adwokackie, Pularesy, Teki do pisania listów i t. p. przedmioty. Skład posiada wielki wybór papierów listowych ozdobnych paryżskich, wiedeńskich i wiele nowości, w zakres materiałów piśmiennych wchodzących. Fabryka wykonywała Albumy do fotografii t. z. Jubileuszowe i Pamiątkowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składzie papieru **A. Chodowieckiego**, Plac Teatralny 11.—PP. Kupcom odpowiedni rabat. 1709R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje na dostawę w 1890 roku dla Policji Warszawskiej:

1. Drzewa sosnowego russkiej trzyszczapowej miary 718 sążni, 2 arsz. 14 werszków czyli polskiej półkubicznej miary około 2030 sążni, od rs. 7 za sążen półkubiczny miary polskiej.
2. Miotel 800 sztuk, od kop. 2½, za sztukę.
3. Słomy do sienników 2,925 pudów, od kop. 35 za pud.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1675r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Października r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1890 różnych materiałów dla wodociągów miejskich w Warszawie i na Pradze, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1674r

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny.

Wnieńszona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 75.—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Swiat № 41. 1865

**OSTRYGI**

HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą do

Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 1710r

Stancja dla Uczniów

Szkoły Realnej z pozwolenia władzy, przy ulicy Kanonja № 26, obok szkoły. Stróż wskazuje.—Cena przystępna.—Konwersacja języka russkiego.—Korepetytor na miejscu.

CZYTELNIA

(przeszło 20,000 tomów)

przy Księgarni i Składzie Nut **Juljana Guranowskiego** Senatorska 32.

Książki, polskie, francuskie i niemieckie. Specjalny dział książek dla dzieci. 1214

Wyprzedaż różnych Mebli

po Kaliszu, oraz jest kilka garniturów gotowych, czarnych i orzechowych, jakoteż przyrządy wszelkie roboty tapicerskie po cenach najprzystępniejszych.—**Senatorska № 22**, róg Bielewskiej, w podwórzu, W. Pogodziński, dawniej Kalisz. 1225

Warszawskie Biuro Korespondencji,

Miodowa 12,

redaguje prośby do wszystkich władz sądowych i administracyjnych, przeprowadza korespondencję w interesach handlowych i przemysłowych, jak również w sprzedaży lub zamianie domów i majątków ziemskich. 1206

OGRODNIK POLSKI

Mazowiecka 11. 1680r

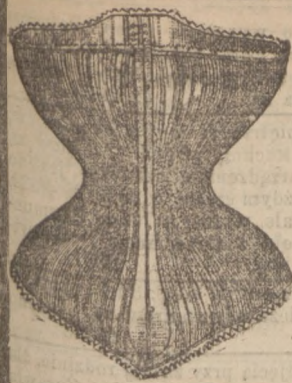
MALINY, ŚLIWKI, GRUSZKI, JABŁKA (także i na kompoty), nabywać można w dni powszednie od 9 ej rano do 7-ej wieczór.

Do sprzedania kilka Faetonów

nowych, 2 używanych, 2 Kocze z fordeklami, Karetą podwójną i potrójną, Karetą czworą zdatną na hotelową, Kap bardzo mało używany, po nader przystępnych cenach, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost Czystej, stróż wskazuje. 1211

Mieszkanie

do wynajęcia od 1-go Października 1889 r., przy ulicy Instytutowej w Pałacyku pod № 1—1726 i, 13 pokoiów, 2 przedpokoje, 1 kredens, 1 antresola, 1 wana, 1 wateklozet, w suterynie 1 kuchnia, 1 pokój, 1 spiżarnia, 1 drwalnia, 1 stajnia, 1 wozownia, 1 skład na siano, 2 piwnice, 1 łożownia, 1 góra wspólna, do tego ogród angielski z fontanną i tarasem. 1169



A LA SIRÈNE.

Nowo-otworzona Fabryka Corsetów,
Nicała Nr 2.

Zawiadamiam Szan. Publiczność, iż otworzyłam Fabrykę Corsetów pod firmą „A la Sirène,” przy ulicy Nicałej Nr 2.

Długoletnie moje doświadczenie, oraz dłuższy pobyt w Paryżu, w ciągu którego miałam sposobność zwać-
dzić **Wystawę Paryską**, — nauczyć się kroju paryz-
kiego i zakupić najlepsze materiały i dodatki, dają mi
możność uczynienia zadość wymaganiom Szanownych
moich klientek w każdym kierunku.

Wielki wybór wszelkich gatunków, oraz kopij
najbardziej renomowanych Wystawców Paryżskich w bran-
ży gorsetarskiej, a mianowicie: **A la Sirène de Farey et Oppenheim, Bar le
Duc, M-me Jouatte, M-me Narcisse Dacier, M-me Melanie de Gruyter.**

Najusilniejszym staraniem mojem będzie rzetelną i punktualną obsługą, zadowolić
Szan. Damy. 1623R

FIRMA „A LA SIRÈNE,”
ulica Nicała Nr 2.

W Magazynie jest osobny gabinet do przymierzania i pasowania gorsetów.

CZYTELNIA

dla Kobiet 1224

przeniesiona z Krakowskiego-Przedmieścia na
Nowy-Swiat Nr 36, stale jest zaopatrywana
w wyborowe nowości treści naukowej i bele-
trystycznej. — Pokój osobny do czytania pism
perjodycznych. Wejście jednorazowe 5 kop.

OGŁOSZENIE.

14-ty **Dragoński Litewski pułk** w dniu
18 (25) Września r. b. o godzinie 11-ej zrana
w lesie „Lesnikowizna”, 3 wiorsty od stacji
Wolomin d. ż. warsz.-petersb. **sprzedaje**
Konie wybrakowane maści gniadej. Pozo-
stało niesprzedane w owym dniu ponownie
sprzedawane będą na Pradze d. 15 (27) Wrze-
śnia r. b. o godz. 11 zrana. 1226

SKRADZIONO

Rossyjską Pożyczkę Prem. z roku 1864,
Ser. 5388, Nr 27.

Uprasza się o zwrócenie uwagi, gdy kto zechce zmieniać i zawiadomić
Kantor Wekslu Karola Gębickiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 37,
obok Hotelu Saskiego — za nagrodą. 1227

MAGASIN FRANÇAIS.

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1665R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów
męzkich, jakoteż materiałów na obstalunki podług miary. — Ceny stałe.

SPECJALNY SKŁAD oryginalnych patentowanych amerykańskich

WYŻYMACZEK „EMPIRE“

za gotówkę, jako też na raty po 50 kop. tygodniowo,

EMIL TREPTE, Marszałkowska Nr 147,

(wprost placu Zielonego).

Reperacje uskuteczniają się z oryginalnych amerykańskich
zapasowych części.

REPREZENTACJE NA KRÓLESTWO: **ŁÓDŹ, PIOTRKÓW, TOMASZÓW, CZĘSTOCHOWA, RADOM i KIELCE**

Poleca się również **MAGLE, PRALNIE i LODOWNIE DOMOWE.**

Handlującym od stępuje się rabat.

1407R

Na raty po 50 kop. tygodniowo.

Na raty po 50 kop. tygodniowo.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Zaleski, Ma-
zowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nau-
czycielki, bony. 52

Biuro prof. de Fréchamps, Długa 25. Polki,
francuzki, niemki do umieszczenia. 20753

Buchhalterji wyucza gruntownie z upo-
ważnienia władzy, b. wieloletni zastępcy
„Danilewicz” autora buchalterji. W. Chmie-
lowski, Bracka 5. 2371r

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2.
francuzki i niemki z klubem i świade-
ctwami są do umieszczenia zaraz. 21030

Francuzka świeżo przybyła w biurze nau-
czycielskim Sotkiewiczowej. Zielony plac
Nr 13. 21011

Francuzka z dyplomem, poszukuje lekcji
konwersacji. Złota 16, mieszkania 16. Elise
Duley. 2566r

Francuzka wykształcona, muzykalna, po-
trzebna jest zaraz na wyjazd, za cenę 600 rs.
rocznie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr 59. 2302r

Kurs strojów rozpoczyna się z dniem 15
Września, trwać będą do Nowego-Roku, w
specjalnej szkole strojów i strojów damskich
A. Gałękiej, Podwale 10, Cały kurs trwa
miesięcy dwa. 20755

Lekcje niemieckiego języka i literatury w
wykładzie niemieckim, polskim lub ruskim.
Łaskawe oferty w Kurjerze pod L. N. 20854

Nauczycielki polki, z wyższą muzyką, śpie-
wem, konwersacją francuską, niemiecką,
russką, 300 rubli. Krakowskie-Przedmieście 7.
Biuro nauczycielskie, Dąbrowska. 20736

Nauczycielka robót, wykwalifikowana w
kroju sukien, bielizny i szyciu, żyje sobie
przyjaciel miejsce, czy to w zakładzie, lub domu
do uczenia pań w najpraktyczniejszy spo-
sób. Wiadomość w kantorze Kurjera. 20171

Nauczycielka muzyki, z wyższym dypl-
mami, udziela lekcji u siebie i na miejscu.
Zurawia 45, m. 11, od 12 do 6-ej. 19043

Nauczyciel języka polskiego udziela lekcji.
Hoża 28, m. 21. 20097

Potrzebny do Kalisza student z łacina, dla
przygotowania do 4-ej klasy. Zgoda 6, mie-
skania 8. 20894

Potrzebny jest uczeń z klasy 5 lub 4-ej do
jednego chłopczyka na wieś. Plac św. Ale-
ksandra Nr 9, m. 28. 20831

Szuka demi-place osoba wykształcona, Świę-
tokrzka 27, m. 6. 20929

Student, gruntownie posiadający matema-
tykę i języki, udziela lekcji. Śliska 11,
stróż wskazuje. 20837

Student uniwersytetu, doświadczony kore-
petytor, przysposabia do gimnazjum, udziela
lekcji, korepetycje, początków uczy metodą
poglądową. Oferty składać w kantorze Kur-
jera pod adresem „Rawicz.” 20811

Uczennica konserwatorium, skończona gi-
mnazistka, pragnie udzielać lekcji muzyki
i przedmiotów. Bracka 10, m. 17. 20797

Posady i prace.

Angielka (gruntownie francuzki, niemiec-
ki), autorka „Rosey's Method,” 3 Miodo-
wa, oficya 25. 18834

Buchalterji podwójnej sposobem prakty-
cznym wyucza znany specjalista Dawison
Wspólna 40. 20901

Bony niemki lub dobrze po niemiecku mó-
wiącej i z szyciem obznajmionej, poszukuje
z dniem 1-ym października w Warszawie za-
mieszkała rodzina. Wiadomość: Królewska
Nr 18, mieszkania 1, pomiędzy 9 i 12-tą przed
południem. 2579r

Do najlepszej pralni bielizny, Sienna 13,
potrzebne koszularka i uczennica. 20550

Francuzka poszukuje demi-place za miesz-
kanie i kilka godzin zajęć w godzinach
rannych, do 12-ej. Wiadomość: ulica Elekto-
ralna Nr 32, m. 6. 20592

Gospodyni doświadczonej, energicznej, nie-
gustej, z rekomendacją, potrzeba zaraz do
znacznego domu na wsi. Zgłaszać się: Aleje Je-
rozolimskie 43, mieszcz. Majewskich. Kan-
tor stręcząc uprasza się o pośrednictwo. 20993

Królewska Nr 31, mieszkania Nr 8, potrze-
bne są panienci do nauki i robót włóczko-
wych; także żyrandol gazowy do nabycia. 20616

Kasjerka do składu węgla, pensja 12 rs.
miesięcznie, kaucja do 50 rs. Wiadomość:
Chłodna 51, w składzie węgla. 20856

Kobieta młoda poszukuje miejsca, znająca
Księ na kuchnię, na wyjazd lub w mieście.
Złota Nr 40, m. 12. 21000

Kobieta poszukuje obsługi u pojedynczych
kpanów, za mieszkanie kuchnię, z umiarko-
waną dopłatą, prztem znająca się doskonale
na wszystkim. Chmielna 51, m. 24. 21010

Lokaj młody poszukuje służby z dobrmi
świadectwami i rekomendacją. Wilcza 33,
mieszcz. 18. 20805

Maszynistki zdolne do bielizny męskiej, z
pensją miesięczną rs. 17, dziurkarki potrze-
bne zaraz. Chmielna 35, mieszcz. 10, schodami
frontowymi. 20587

Osoba w średnim wieku, uzdolniona w kra-
wieczyźnie, może mieć zajęcie stałe. Ulica
Elektoralna Nr 21, m. 4. 20622

Potrzebne są maszynistki zdolne do tryko-
tów. Ul. Zakroczyńska Nr 15, m. 24. 21013

Potrzebne panny zdadne, podręczne do sta-
ników. Nowogrodzka 31—12. 20983

Panny podręczne potrzebne zaraz. Aleksan-
dra 7, mieszcz. 4. 20937

Potrzebna jest zdolna upinaczka do przywa-
żnego domu. Zgłosić się można: Aleje Je-
rozolimskie Nr domu 64, m. 3. 21006

Panny potrzebne są do sukien i uczennice.
Ulica Grzybowska Nr 9, mieszcz. 10. 21003

Potrzebna podręczna do bielizny. Ul. Pań-
ska Nr 75, mieszcz. 12. 20999

Potrzebna jest zdolna panna służąca do Ce-
sarstwa, pięknie prasująca. Zgoda 6, mies-
kania 8. 20995

Potrzebna zaraz bona młoda niemka, fre-
blówka, z krawieczyzną. Nowogrodzka 23,
mieszcz. 4, 12—2-ej. 21019

Potrzebna panna do upinania, podręczna do
spódnic i do nauki. Podwale 1, mieszcz. 2,
drugie piętro. 20721

Panna służąca z doskonałą krawieczyzną
zaraz do umieszczenia. Bielańska Nr 21, u p.
Cięślińskiej. 20713

Panna uzdolniona do ubierania kapeluszy
potrzebna do magazynu mód „Bella”, Prze-
jazd Nr 11, za dobrem wynagrodzeniem. 20790

Potrzebna służąca do wszystkiego do dwój-
ga państwa, dobrze gotująca, za dobrem
wynagrodzeniem, zaraz lub od kwartału. Or-
dynacka 12, m. 7. 20825

Potrzebne zaraz panny do palców do dzie-
cinnych. Bielańska 21, m. 3. 20839

Potrzebna panien zdolnych do staniów, o-
kryć i rękawów. Marszałkowska 143, Teo-
dozja. 20834

Potrzebna bona francuzka z szyciem. No-
woliwie Nr 3, m. 5. 20626

Potrzebna młoda francuzka do dzieci. Ul.
hr. Berka Nr 3, mieszcz. 8. 20594

Potrzebne zaraz panny do krawieczyzny.
Zurawia 23, mieszcz. 19. 20895

Poszukuje zatrudnienia do czynności kan-
torowych i załatwiania interesów na mie-
ście lub za magazyniera za 25 do 35 rs. miesię-
cznie, od 1-go października. Stosowne świade-
ctwa posiadam. Oferty pod lit. A. R. 312
przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 20960

Subjekt z kaucją 50 rs., znający język rus-
ski, potrzebny. Pensja roczna rs. 180. War-
szawski wojenny magazyn, ulica Włodzimier-
ska Nr 2. 20992

Student prawa szuka zajęcia w godzinach
swobodnych. Widok 3, mieszkania 1. 2617r

Służąca cicha, spokojna, pozostająca w je-
dnym miejscu przez lat kilkanaście, skut-
kiem śmierci swej pani pozbawiona obowią-
zku, poszukuje odpowiedniej służby do jednej
lub dwóch osób. Uprasza o zawiadomienie pod
adresem „Służąca” w kantorze Kurjera. 20793

Uczeń potrzebny do cukierni. Ulica Bracka
Nr 16. 20602

W interesie posady gospodyni Wiśniew-
ska niech się zgłosi jaknajprędzej. Oboźna
Nr 8, mieszcz. 10. 21014

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet,
achodników: Kilińnowicz, Mazowiecka 16,
wprost Erywańskiej. 2474r

Cukiernia W. Nowickiego, róg Brackiej
i Alei Jerolimskiej 16, poleca codziennie
świeże i wielki wybór cukierków deserowych,
pralin, owoców i karmelków. 20600

Do sprzedania garderoba damska, mało u-
żywana, po bardzo przystępnej cenie. Ulica
Nowy-Swiat Nr 56, mieszkania 15, oraz potrze-
bne są panny podręczne i do nauki; od godz.
2 do 5-ej. 20738

Do sprzedania zaraz szereg urzędowej
Droboty. Orła 12, m. 13. 20780

Do sprzedania niżej kosztu orkiestron, grający kilkanaście utworów różnych kompozytorów, nabyty na wystawie muzycznej, gdzie wzbudzał podziw ogółu. Tamże bilard francuski z płytą marmurową. Wiadomość: "Wiedeńska" Krakowskie-Przedm. 79. 20803

Do głównego składu dywanów Gielżyńskiego Piotra każdorazowo przybywa dużo nowości z Paryża i fabryk krajowych. Dwa nowe desenie sprzedaje po niższej cenie, pp. handlującym rabat. Marszałkowska 137. 2192r

Do sprzedania omnibus z numerem, kołmi i uprząż, kursujący od rógatki wileńskiej do cmentarza bródnowskiego. Wiadomość: Praga, ul. Wołowa 18. 20795

Do sprzedania wielka Encyklopedia Ordebranda w 28-ku tomach, w Warszawskim tanim sklepie. Krak.-Przedm. 68. 20794

Do sprzedania umeblowanie salonu (jedwabne) i buduaru. Krucza 5, mieszk. 2, od 4 do 7-ej. 20942

Dwie pojedynki powozikowej roboty są do sprzedania z całą uprzążą. Wiadomość: Żytunia 19, obejrzeć można do 9-ej zrana. 21015

Fortepiany, pianina, fisharmonje zagraniczne i krajowe sprzedaje i wynajmuje Hinz, Nowy-Swiat 1. 19888

Fortepian Bucholtza krótki do sprzedania za rs. 85. Krucza 48, róg Alei Jerozolimskiej, mieszkania 18. 20816

Fortepian za rs. 60. Chłodna 60, mieszkania 16. 20787

Fortepian czarny, mało używany, do sprzedania. Biała 2, mieszkania 12. 20702

Fortepian wiedeński nowej konstrukcji sprzedam za rs. 315 lub wynajmę. Zapiecek 1, stróż wskazuje. 20978

Fortepian wyrównujący koncertowemu sprzedam za rs. 350. Senatorska 10, mieszkania 13. 20979

Fortepian A. Hofera 7 oktav rs. 290. Długa 25, Lombard. 21002

Fortepiany Seidlera i Hofera, pianino zagraniczne do sprzedania. Elektoralna 8, mieszk. 3. 20996

Fortepian ratami sprzedaje, wynajmuje, reparacje, strojenia przyjmuje. Ulica Miłowa 1. 19114

Fortepian z ładnym tonem rs. 100, umywalnia antyk. Świętojańska 8. 20701

Fortepian 6 oktav do sprzedania za rs. 50. Dobra 55, m. 5. 20693

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 119, m. 7, od Zielnej, stróż wskazuje. 20308

Garnitur mebli, łóżka, szafy, toalety, szeslongi, kredensy, krzesła. Sienna 1. 20380

Garnitur, garniturek fantazyjny, biurko, fotomana, szafy, krzesła, komoda. Świętokrzyska 39. 20976

Jest do sprzedania futro damskie tanio. Wiadomość w składzie nici Juliusza Glück, Plac Zamkowy. 20853

Jest do sprzedania fortepian Lichtentala używany. Wiadomość u podpułkownika Ruśniewicza, Złoty punkt na Pradze, przy cerkwi. 20827

Kasy ogniotrwałe 25%, taniej od innych cenowników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Krzesła dębowa, najwspanialszy rysunek, do sprzedania. Długa 5, m. 8. 20966

Kasy ogniotrwałe, najtaniej i najlepsze u R. Bontego. Nowy-Swiat 34. 505

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 20403

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, franki, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 20358

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredensy, stół, krzesła, łóżka, biurko, fotomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskazuje. 18873

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowa, łóżka, umywalnia, toalety, fotomana, komoda, biurko, szafy, franki. Zielna 41, róg Próżnej, mieszkania 12. 20512

Meble po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, fotomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 20962

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 20987

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Kanonja 10, m. 3, od godz. 1 do 3-ej. 20902

Masło, sery i wędliny litewskie. Nowogrodzka 37, mieszkania 4, od 10 do 1-ej i od 4 do 7-ej. 20862

Meble gotowe są do sprzedania. Szafy, kredensy, łóżka i stół dębowa. Przyjmuje także wszelkie obstarunki. Ulica Ogrodowa 8, A. R. 20172

Meble. Garnitur mahoniowy, lustra, toaletka, kredens, są do sprzedania za niską cenę. Wiadomość u właściciela domu, Zakroczyńska 15. 20669

Nafta braci Nobel 28 kop. garncik, bierącym 10 garncy pojedynczo lub w półgarncach 11-ty rabat, róg Wielkiej i Siennej J. L. 20974

Owies russki wyborowy sprzedaje po cenach niskich J. Szlichtert. Ulica Miedziana 13, telefonu 544. 21005

Potrzebuję siodła z całym przyborem. Wiadomość u stróża. Królewska 5. 20997

Palto aksamitne, jesienne, mało używane, do sprzedania. Ulica Szpitalna 8, stróż wskazuje. 20593

Para koni rosłych powozowych jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Francuskiego, Plac Zielony. 20570

Pianina. Wyłączna fabryka Jana Dütz, Elektoralna 6. Ma piękny wybór pianin prostopadłych i krzyżowych. Ceny przystępne. Reparaacje wszelkie przyjmuje. 2207r

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka 31, m. 17. 19746

Potrzebna biżuteria, srebro i platery. Grzybowska 17, m. 23, do 10-ej i od 3-5-ej. 20397

Pianino amerykańskiego systemu oraz fortepian Kramera o 7-ku oktavach, do sprzedania. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 20389

Sprzedaję obrazy olejne, konsolkę mahoniową, wazon starożytny, łóżko żelazne, kufer. Krucza 34, m. 11, 2-ie piętro. 20664

Tanio do sprzedania para koni foralskich z chomontami. Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Widok, dom 104, u stróża. 20832

Tanio do sprzedania otomana, szafa, sofa, materac 3-poduszkowy wiosniany. Ulica Ślińska 10, stróż wskazuje. 20690

Tanio dwa łóżka mahoniowe, jedno orzechowe, szafa kredensowa, pulta jesienne, szuba i różne drobiazgi. Warecka 14, m. 10, od godziny 12 do 4-ej. 20776

Urządzenie sklepowe z powodu powiększenia interesu do sprzedania od 8-go. Fabryka gorsetów, Nowy-Swiat 61. 2575r

Wyjazd. Sprzedaję biurko, etażerki, krzesła, lampy, wieszaki, fotel, łóżka, umywalnię, gzymsy, stoły, samowar, drobiazgi oraz kuchenne. Wspólna 11, m. 20. 21007

Ważne dla pp. kupców. Sprowadziłam z pierwszorzędných zakładów Wiednia i Paryża prasowaczki, jestem w możności robotę wykonać podług najświeższej elegancji. E. Nowicka, Chmielna 18. 20846

Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaje owoców, Chmielna 26, telefonu 102, poleca świeżo otrzymany jabłecznik, wyrobu br. Perkowskich, wyborowy, nader higieniczny napój stołowy, zalecany przez lekarzy. Cena dużej butelki kop. 30. Tamże tanio wszelkie owoce na pudy i funty. 2146r

Wolancik i sanie petersburskie do sprzedania za bardzo niską cenę. Ulica Koszykowa 3. 20728

Z powodu wyjazdu są do sprzedania krowy. Ulica Wilcza 61. 20745

Interesa handl. i majątk.

Apteka. Poszukuję dzierżawy apteki z obrotem rocznym od 4 do 12 tysięcy rubli. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, pod Ch. 135. 2564r

Bardzo korzystny interes. Jest do odstąpienia propinacja 12 wiorst od Warszawy, za rogatkami moskiewskimi, w Wólce Żerzeńskiej. 20781

Do sprzedania w mieście gubernjalnem dobrze prosperujący skład drzewa, węgla i materiałów ludowlanych, wraz z odpowiednią posesją. Kapitał potrzebny 5000 rs., reszta na wypłatę. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2569r

Dom do sprzedania na 10% lub zamiany na mniejszy z dopłatą. Wiadomość: Samborska 8, u właścicieli domu. 20826

Do sprzedania dwie kolonje: jedna 8³/₄, druga 4 morgi; wieś Czysta; za pomnikiem. Bliższa wiadomość: Żelazna 69, m. 14. 20800

Grób murowany na Powązkach do odstąpienia. Wiadomość: główne jatki za Żelazną Bramą, Antoni Pietruszyński. 20577

Interes kolonialno-spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Warunki przystępne. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 31, u felczera. 20789

Jest do sprzedania sklep wiktualów oraz magle. Wiadomość na miejscu. Ulica Twarda 23. 20802

Jest do odstąpienia sklep wędlin od 10-in lat egzystujący. Wiadomość na miejscu, Praga, ulica Targowa 6. 20857

Jest do odstąpienia suma rs. 7,000, prawie Jna 1-ym numerze w Warszawie, która przynosi procent 16%. Wiadomość u adwokata Kobylńskiego, Długa 19. 20695

Kawiarnia od lat 7 egzystująca jest do wynajęcia bez odstępnego od 1-go października r. b. Wiadomość u właściciela domu od 10 do 12-ej, Karmelicka 4. 20885

Magle do sprzedania. Wiadomość: Leszno 27. 20651

Majątek. Żądana jest sprzedaż za gotówkę lub zamiana majątku ziemskiego dochodnego, bez długów, kompletnie i wzorowo urządzonego, w ziemi pszennej, bez serwitutów, z piękną rezydencją, położonego przy kole, pomiędzy fabrykami cukru, w gub. warszawskiej, w szacunku 170,000 rs., na takież wartości dom bez długów, lub mniejszy z dopłatą, w środku miasta położony, dobrze procentujący. Bez pośrednictwa. Oferty składać w administracji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. D. 20786

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Twarda 6. 20918

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska 114. 21004

Potrzebny jest wspólnik do korzystnej dzierżawy rolnej z 1,500 rs. Wiadomość: Nowomiejska 20, mieszk. 13. 20782

Rubli 30,000 potrzebne na 1-szy numer hipoteki majątku wzorowo zagospodarowanego, na rok jeden. Wiadomość u adwokata Filipa Cohna od 5 do 7-ej po poł. Miodowa 19. 20799

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Karłowicza 11. 20860

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Podwal 32. 20635

Skład węgla do sprzedania z powodu zmiany interesu. Piękna 49. 20617

Sklep mydlarski zaraz do sprzedania. Kiosk, Plac Zielony. 2611

Sklep na wędliny z całym urządzeniem do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żurawia 23. 20990

Sklep wiktualów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Zielna 19. 20833

Szkoła z powodu wyjazdu jest do odstąpienia osobie mającej upoważnienie od władz w Pruszkowie. Bliższe szczegóły na miejscu, w szkole. 21009

Ważna wiadomość. Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania magle gotowe, trwałego systemu po cenie niższej kosztu. Ul. Aleksandra 15. 20471

Wypożyczający na 6 miesięcy rs. 300, otrzyma jako procent mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Zwrot kapitału będzie zapewniony. Mazowiecka 20, mieszkania 22. 21012

Z kapitałem 5 do 10,000 rs. pragnę wejść w interes przemysłowy do spółki lub na być takowy; w razie gwarancji hipotecznej może być dany i większy kapitał. Oferty objaśniające szczegółowo o interesie, obrocie, zysku, proszę składać pod lit. D. K. w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 2570

Z powodu słabości właścicieli jest do odstąpienia pracownia, z liczną zamożną klientelą, istniejąca lat kilka z powodzeniem w większym prowincjonalnym mieście. Wiadomość: Chmielna 32, na parterze, 1 mieszkanie, od 1 do 3-ej. 20920

L o k a l e.

Apartament, 8 pokoiów dużych, z meblami lub bez, stajnią, wozownią, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1 października. Stróż wskazuje. Świętokrzyska 18. 21017

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament z 6 i 7-u pokoiów, świeżo odrestaurowany, każdego czasu. Ul. Chmielna 44, drugi dom od Marszałkowskiej. 20322

Dla emerytki, lub osoby młodej kształcącej się, pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kotłebue 2, m. 8. 20792

Dwa pokoje z przedpokojem, na parterze i 1-m piętrze, rs. 205 i rs. 225 rocznie. Ul. Smolna 28. 20801

Do wynajęcia: Prosta 11 i 13, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-e i 2-e piętro, 350 i 325; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 3-e piętro 270. 21008

Eleganckie pokoje, od frontu, na parterze, z meblami, usługą lub bez. Bracka 4. 20766

Ktoby miał do wynajęcia sklep z pokojem i kuchnią, lub 2-ma pokojami do 500 rs. rocznie, zawiadomienie proszę na Świętokrzyską 35, mieszkania 10. 20784

Lokal na 1-m piętrze, złożony z 5-u pokoiów, przedpokojem, kuchnią, wygodny, ze zlewem, wodociągiem i urządzeniem gazowym, jest do wynajęcia w każdym czasie, w domu 4/532, przy ulicy Podwale, wprost kolumny Zygmunta. Tamże pokoje z fortepianem i całkowitem umeblowaniem. 2551r

Od 1-go października lokal: 3 i 4 pokoje, w Ogrodzie, świeżo odrestaurowany. Leszno 80. 20823

Pokój do wynajęcia przy znacznej rodzinie, dla pszywoitej osoby. Wiadomość: Żurawia 21, m. 5, 1-e piętro. 20620

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat 57. 20639

Pokoje pojedyncze, porządnie urządzone, z usługą, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2624r

Pokój z alkową, umeblowany, z usługą i samowarem, oddzielne wejście, jest do wynajęcia od 1 października r. b., na 1-m piętrze, od frontu. Krakowskie-Przedmieście 18. 20930

Pokój frontowy, z meblami, zaraz. Nowy-Swiat 55, m. 4. 20985

Pięć pokoiów odstępuje, wygodny wszelkie, front, rs. 525. Bracka 17. 20830

Paryż P. Blangy ma jeszcze mieszkanie do wynajęcia. Ulica Truffaut 51. 20815

Poszukuję sklepu frontowego, o drzwiach i jednym oknie wystawowym, z mieszkanem lub bez takowego, w okolicy placu Teatralnego, lub w przyległych temuż ulicach, począwszy od 1 kwietnia 1890 roku. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod literami A. S./2. 20717

Sklep zaraz do wynajęcia. Ulica Królewiska 6. 20582

Tani, elegancki pokój dla inteligentnej, przyzwyczajonej kobiety, z usługą lub bez. Sienna 19, stróż wskazuje. 20810

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, wszelkimi wygodami, na parterze, przy ulicy Mazowieckiej 11, szwajcar wskazuje. 20780

7 pokoiów na 2-m piętrze, odnowione, ciepłe. Chmielna 13. 20355

Boniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrekcji, udziela porad w kresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 20858

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, z upoważnienia władzy przyjmuje panie spodziewające się słabości, potrzebujące dyskrekcji, udziela porad w zakresie swej specjalności, pokoje oddzielne, słabość, amieszczenie dziecka od 15 rs. Złota 16, parter frontowy. 20865

Adres kanteru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ka, Tłomackie 4. Złatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2515r

Chmielna 30, mieszk. 12, w pracowni sukien przyjmują się kapelusze do ubierania, podług najświeższej mody, tak damskie jako i dziecięce. — Tamże potrzebne panny do nauki. 2567r

„Exsiccator” osusza wilgoć, zastępuje tarcie olejną. Broszurka — bezpłatnie. Rittter — Warszawa. 2278r

Egzercytowanie na dobrem pianinie, tania. Śliska 10, m. 10. 20936

Jest dziecko do oddania na własność. Adres: Józefa Kłanowska, Łucka 26, wiadomość u stróża. 21001

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Makow, Solna 9. 20844

Opuściwszy magazyn p. J. Matuszewskiego, złożyłam własną pracownię sukien, okryć i futer damskich. Wszelkie roboty w tym zakresie wykonywam, po cenach możliwie umiarkowanych. — Marja Schesz. Nowy-Swiat 44. 19770

Pracownia krawatów „Louise” wyczuwa w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materiału. Orła 10. 2565r

Strojenie fortepianów 75 kop. Łaskawe oferty przyjmują się w sklepie spożywcym. Leszno 71. 20998

Zawiadamia się pania, która chciała kupić suknię wieczorową jedwabną i sprzedawcy ulicy Widok 3, w magazynie kupna i sprzedaży garderoby damskiej używanej, aby raczyły przybyć, gdyż jest już stosowna. Tamże są także kapelusze używane, oraz załobne. 2616r

5 rubli temu, kto dostarczy zgubiony na Pradze 19 września pakunek z atestatem gimnazjalnym J. Drozdowskiej do mieszkania 17, w d. 21 przy Nowym-Swiecie. 20966